

Pechowa podróż do Zakopanego – str. 3  
Grzechy szesnastolatków – str. 4  
Ulubiony lekarz Jelonki – str. 12  
Gest boksera – str. 14  
Ubecja wkracza do akcji – str. 15  
Ze sportu – str. 18 - 19



# Jelonka.com



## Przedszkole nad przepaścią

Jak Dorota Czekaj, dyrektor „Zaczarowanego Parasola”, poradzi sobie z ciężkim sprzętem wykonawcy Term Cieplickich, który zagraża bezpieczeństwu dzieci?  
str. 8

## Gorący wtorek



Czy znikną dopłaty za wodę i zapłacimy horrendalne rachunki? 1 lutego dwie ważne sesje rady w ratuszu.  
str. 5



## Sebastian i głos jak dzwon!

Nieprzeciętnie uzdolniony wokalnie gimnazjalista Sebastian Rutkowski podczas III Wielkiej Gali Koncertu Charytatywnego pt. „Rodzice - Młodzieży” w „Żeremie” (piszemy o niej na str. 3, 6 i 7) rewelacyjnie zaśpiewał szlager Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”. Ten sam przebój wykonał w minioną sobotę w Regionalnym Centrum Turystyki Biznesowej przy Hali Stulecia we Wrocławiu na castingu do programu Polsat „Must Be The Music. Tylko Muzyka”. Trzymamy kciuki za sukces jeleniogórskiego talentu!

820 ogłoszeń konkursy rozrywka

**Z PIERWSZEJ STRONY**  
Chór narzekających na tzw. dzisiejszą młodzież donosił przebiło to, co działo się w miniony czwartek w I Liceum Ogólnokształcącym im. Żeromskiego. Koncert charytatywny pokazał nie tylko otwarte serca i młodszych, i starszych. Stał się także symbolem wielkich możliwości i potencjału drzemiących w naszych krajanach, których pokolenie za lat kilka będzie podejmowało strategiczne decyzje dotyczące rozwoju naszego miasta (i kraju). Przyszanam, że oglądałem to wydarzenie z zawiścią, bo – choć inne to były czasy – mojej generacji tak się działać nie chciało. W natłoku wieści upiornie pesymistycznych, wreszcie powiało optymizmem i nadzieją.  
Konrad Przedzięk

**GOSTAR STAJNIA**  
www.gostar.pl  
Wolowina w naszej restauracji pochodzi z własnej ekologicznej hodowli, co gwarantuje wysoką jakość i wspaniały smak

**RESTAURACJA STEAK HOUSE**

Imprezy okolicznościowe: wieczory kawalerskie i panińskie, chrzciny, komunie, wesela, stypy i...

**REZERWACJA TELEFONICZNIE**

58-500 Jelenia Góra ul. Goduszyńska 61  
tel. 781 668 714

50% SALE Super discount 70%

**SZALEŃSTWO WYPRZEDAŻ**

Jelenia Góra ul. Krótka 2 (koto kina Grand)  
Szachownica mail: jeleniagora@szachownica.com.pl

**MEBLE TO MY**

**MK FURNITURE**  
www.MEBLETO MY.PL

**Promocja!!!**

1 950,- AVANT LUX

wymiary: 265 x 165cm  
pow. spania: 229 x 145cm

**ul. Grunwaldzka 53**

## Komunikat policji



Jeleniogórcy policjanci poszukują 58-letniej Doroty Szafran. Kobieta wyszła z domu 26 stycznia 2011 roku pomiędzy godziną

16-17 i ślad po niej zaginął. Zaginiona ma 167 wzrostu, waży około 52 kg, włosy ciemne blond, krótkie, proste, oczy piwne. Jest szczupłej budowy ciała. Ubrana była w granatowy płaszcz, czarne kozaki, ciemna spódnica, a na szyi miała brązowy szal.

Ci, którzy mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu zaginionej, proszone są o przyście do Komisarzatu I Policji w Jeleniej Górze, ul. Armii Krajowej 5, bądź o kontakt telefoniczny pod numer 75/75-20-150 lub 997.

(KMP)

## W czwartki dłużej

Mając na względzie wygodę mieszkańców i fakt, że wielu z nich pracuje w godzinach podobnych do czasu działania jeleniogórczego urzędu miejskiego (8.00 - 16.00), prezydent Marcin Zawila zmienił w jednym dniu tygodnia godziny pracy urzędu miejskiego. W każdy czwartek, począwszy od 1 lutego br. wszystkie wydziały magistratu pracować będą do godziny 17.00. Początek dnia pracy pozostaje bez zmian, a poszczególne wydziały będą regulować wewnętrznie czas pracy swoich pracowników.

(RED)

## Rewitalizacja Młynówki – miasto zapłaci więcej

Okolo 400 tys. zł będą kosztowały tak zwane separatory niezbędne dla kanału Młynówka, którego rewitalizacja ma poprawić wizerunek niższej części śródmieścia Jeleniej Góry. Trzeba będzie zainwestować też w monitoring.

Separatory to urządzenia do oczyszczania wód powierzchniowych, spływających do Młynówki kanalizacją burzową i zawierających zanieczyszczenia olejowe, piasek, itp.

– Nie zaplanowano ich przy projektowaniu odnowienia Młynówki, a muszą powstać, by można było odebrać tę inwestycję zgodnie z przepisami. Gdyby wcześniej wpisano te urządzenia do projektu o dofinansowanie z funduszy unijnych, można było pozyskać zewnętrzne środki. Teraz miasto będzie musiało zapłacić za to z własnego budżetu.

Dodatkowych kosztów będzie więcej, bo trzeba pomyśleć o nieplanowanej instalacji monitoringu na obszarze o powierzchni niemal trzech hektarów. Brakuje też publicznych toalet, które

z całą pewnością przydadzą się przy promenadzie wzdłuż kanału. „Za potrzebą” aktualnie trzeba się udać aż na plac Ratuszowy lub do szaletołów przy kościele garnizonowym.

(RED)  
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Zapuszczony i zanieczyszczony kanał Młynówka, najstarszy (średniowieczny) zabytek techniki (ciek zasilal młyny miejskie), przez lata podupadał. Dopiero ekipie poprzedniego prezydenta Marka Obrębalskiego udało się zdobyć środki na uczynienie z kanału i jego brzegów miejsca przyjaznego jeleniogórczanom i turystom. Dodatkową atrakcją będzie Galeria Centrum, która powstaje nieopodal rewitalizowanej Młynówki.

**KONKURS**  
Do wygrania 4 jednodniowe karnety  
**Co oznacza angielskie słowo SKI?**  
Prawidłową odpowiedź proszę wysłać sms-em na numer 7116  
o treści: PT.KON: odpowiedz (koszt 1 zł+VAT)  
Losowanie nagród 31.01.2011 - osoby które wygrają zostaną poinformowane telefonicznie  
www.skimu.pl

## SPRZEDAM

lokale handlowo-usługowe  
od 3900 zł/m<sup>2</sup>  
i wynajmę od 30 zł/m<sup>2</sup>



Nowy powstający obiekt w Jeleniej Górze przy ul. 1 Maja (główny deptak)

tel. 75 75 22 980  
kom. 697 397 297

www.artdomjg.eu



Wygraj wstęp do aquaparku!  
Szczegóły **KONKURSU** - str.29

**KONKURS**  
**STR 27**

## WYTNIJ KUPON

## A my się zimy nie boimy!

Narty, deska oraz sanki to nieodłączny element zimowego urlopu. Zimowe szaleństwa lubią zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli. Choć każdy wybiera, co innego, na stoku wszyscy marzną podobnie. A nikt nie lubi przecież chorować.

Pierwsze tygodnie roku to najlepszy moment na zimowe szaleństwa na stoku. Całodniowe szusowanie po górach nie zawsze jednak kończy się dobrze. Na stoku łatwo przecieć o przeziębienie. A gdy za oknem świeci słońce, a nartostrady pokrywa świeży śnieg na chorobę nie warto marnować czasu. Sposobów na jej uniknięcie jest sporo. O odporność należy jednak zadbać przede wszystkim znacznie wcześniej, zwracając szczególną uwagę na dietę bogatą w witaminę C i magnez. Po zimowych szaleństwach i długich spacerach na mrozie warto natychmiast pomyśleć o czymś na rozgrzewkę. Kubek gorącej herbatki z rumem lub cytryną i imbirami w mig nas rozgrzeje, do tego ciepłe skarpetki i koc i można cieszyć się urokami zimowego wieczoru. W ten sposób unikniemy przeziębienia.

Co zrobić jednak, gdy na profilaktykę jest już za późno i zaczynamy czuć drapanie w gardle, kręcenie w nosie, rozszadający ból głowy i mięśni? Zamiast faszerować się kolejną dawką chętnie reklamowanych w telewizji lekarstw z pobliskiej apteki warto sięgnąć po naturalne metody zwalczania choroby. A tych z babcią domowej apteczki przecież nie brakuje. Wśród kuracji przeciwgrypowych dużą popularnością cieszą się te z użyciem czosnku. Tu czosnek bryluje w różnych odsłonach: z mlekiem, z chlebem, jako syrop czosnkowy lub czosnkowa nalewka. To roślina zawierająca w sobie mnóstwo leczniczych pierwiastków, zwana jest także naturalnym antybiotykiem, skutecznie zwalcza infekcje zarówno te bakteryjne, jaki i te wirusowe. A do tego działa odkrztusząco i obniża gorączkę. A gdy przemarzliśmy do szpiku kości na rozgrzanie organizmu najlepsza będzie herbata z rumem, cytryną i miodem lub dodatkiem imbiru. Wszystkie te substancje zadziałają napotnie i rozgrzewają. A gdy zaburczy w brzuchu najlepszy będzie tradycyjny polski rosół. Od dawien dawna stosowany jako jeden z leków na przeziębienie. Mało, kto wie, że jednym z najstarszych sposobów stosowanych przy przeziębieniach już w starożytności były maliny. Zawarty w nich kwas salicylowy ma właściwości napotne, działa rozgrzewająco i antyseptycznie. Idealnie, więc nadają się na zimowy podwieczorek. O tej porze roku raczej trudno o świeże maliny ale bez kłopotu można nabyć maliny w słoiczkach. Na przykład niezwykle jędrne maliny zanurzone w gęstym syropie od firmy Kowalewski to prawdziwy malinowy rarytas. Można je zjadać wprost ze słoiczka, dodać do gorącej herbaty lub podać jako dodatek do naleśników, knedli, czy owocowych deserów. Jak, kto woli...  
www.kowalewski.eu



Do wygrania 2 zestawy przetworów firmy Kowalewski: wytnij kupon i przyjdź 31.01.2011 o godz. 10.00 do redakcji Jelonka.com, mieszczącej się przy ul. M.C Skłodowskiej 13/2



## WYTNIJ KUPON

## Kto wymyślił popcorn?

Popcorn ma o wiele bogatszą tradycję, niż mogłoby się początkowo wydawać. Zaskakujące jest także to, kto pierwszy spadł na prażenie ziarenek kukurydzy...



Okazuje się, że pierwsze skojarzenie jest w tym przypadku mylne – to nie Amerykanom możemy przypisać zasługę wynalezienia popcornu, ale... mieszkańcom Meksyku. W umach pogrzebowych Azteków sprzed 2 300 lat archeolodzy odnaleźli wizerunki bogów z prymitywnymi nakryciami głowy przedstawiającymi właśnie popcorn. Do prażenia ziaren kukurydzy używano wówczas płaskich naczyń z otworem w pokrywie. Kilkaset lat później, gdy w kierunku Ameryki żeglowali Europejczycy, popcorn był już doskonale znany na całym kontynencie. Udokumentowane zapiski francuskich osadników z XVII wieku mówią o jedzeniu popcornu przez Irokezów, którzy w swoim menu posiadali także... popcornową zupę i popcornowe piwo. O tym, jak popularny już wówczas był to przysmak świadczy fakt, że Indianie przynosili popcorn np. na negocjacje pokojowe z białymi czy też ofiarowywali go w prezencie Anglikom z okazji Święta Dziękczynienia. Od końca XIX wieku na amerykańskich ulicach, bazarach, festynach czy zabawach królowały maszyny do prażenia popcornu, ale prawdziwy boom na prażoną kukurydzę zrodził się w amerykańskich domach wraz ze wzrostem popularności odcinków telewizyjnych. Popcorn z kina trafił pod strzechy, a Amerykanie całkowicie oszaleli na jego punkcie.

## Jak powstaje popcorn?

Jak wiadomo, ziarenka kukurydzy pękają pod wpływem temperatury. To dlatego, że w środku każdego ziarenka znajduje się delikatne bielmo (rodzaj tkanki mięksisowej), z mikroskopijnymi cząsteczkami wody. Podczas prażenia woda zamienia się w parę wodną, rozszadając ziarenko i wyrzucając bielmo na zewnątrz – w ten sposób otrzymujemy popcorn. Oczywiście nie z każdej odmiany kukurydzy można zrobić popcorn. Do tego celu służy specjalna odmiana, czyli tzw. kukurydza pękająca, pochodząca oczywiście z... Meksyku. Obecnie największym eksporterem kukurydzy pękającej jest kraj, który pierwszy bezgranicznie zakochał się w popcornie, czyli Stany Zjednoczone. Co ciekawe, w zależności od rodzaju ziarna kukurydzy, popcorn może mieć różne kształty – najczęściej jest to motylek („butterfly”) lub grzybek („mushrooms”).

## Nie tylko w kinie

Popcorn nie jest już domeną kina. Obecnie, co ważne szczególnie w okresie karnawałowych spotkań z przyjaciółmi, przygotowanie popcornu w domu zajmuje maksymalnie 3 minuty. Czasy, w których prażenie małych ziarenek kukurydzy kończyło się co najwyżej przypalonym garnkiem, już dawno odeszły w zapomnienie, bo w XXI wieku wystarczy mikrofalówka i błyskawiczny popcorn w poręcznym, szczelnym opakowaniu (np. MICROPOP węgierskiej marki MOGYI). Węgrzy są kolejnym narodem, który uwielbia kukurydzę i może pochwalić się ogromnym doświadczeniem w jej wszechstronnym wykorzystaniu. Nie jest łatwo zrobić naprawdę smaczny popcorn. Co ciekawe, również sama kukurydza dotarła do nas za pośrednictwem naszego bratanka i do szabl, i do szklanki – świadczy o tym sama nazwa, która pochodzi od węgierskiego „kukuruc”. Podczas spotkań ze znajomymi nie musimy ograniczać się do tradycyjnego, solonego smaku popcornu, jako że w ofercie producenta znajdziemy także MICROPOP o smaku karmelowym, maślanym czy serowym.

Odpowiedz na pytanie: W ilu smakach błyskawiczny popcorn MICROPOP oferuje Mogyi? Do wygrania 2 zestawy produktów Mogyi: wytnij kupon i przyjdź w poniedziałek 31.01.2011 o godz. 10.00 do redakcji Jelonka.com, mieszczącej się przy ul. M.C Skłodowskiej 13/2



**Olgierd Poniżnik**  
burmistrz Gryfowa  
Śląskiego

Drygiem do konferansjerki błysnął jako burmistrz Lubomierza, kiedy to – w przebraniu Flapa – prowadził tamtejszy Ogólnopolski Festiwal Komedi Filmowych. Impreza rozwija się średnio, za to jej współkreator nie traci formy, czego dowiódł podczas czwartkowej Wielkiej Gali w ZSO nr 1. Cięty dowcip pana Olgierda rozbawiał publiczność do łez. Samorządowiec sprawdził się też na stanowisku burmistrza, wygrywając wybory. Jest związany z lewicą, ale bardzo lubiany w każdym kręgu. W karierze ma też epizod poselski (2001 – 2005). Pasjonat sportu i piłki nożnej zwłaszcza, etatowy konferansjer Święta Matki przy Parafii MBM w Cieplicach.

(tejo)  
FOT. KONRAD  
PRZEZDZIĘK**PLUS TYGODNIA****AWANS TYGODNIA****Zbigniew Stępień**  
prezes MKS Karkonosze Sporty Zimowe

Po rezygnacji Zofii Czernow (objęła urząd zastępcy prezidenta miasta), klub MKS Karkonosze Sporty Zimowe ma nowego prezesa. To Zbigniew Stępień, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15 w Sobieszowie. – Właściwy człowiek na właściwym miejscu – tak komentowano tę rozsadę. Funkcja prezesa klubu MKS Karkonosze, którego członkowie są w ogólnopolskiej czołówce niektórych dyscyplin, sprawowana jest społecznie. Wynagrodzenia za swoją pracę nie pobierają zarówno władze, jak i członkowie klubu. Zofia Czernow mimo rezygnacji ze stanowiska prezesa, nie żegna się z klubem – Będę w nim działała jako zwykły członek – mówiła Zofia Czernow, zastępca prezidenta Jeleniej Góry.

(Angela)  
FOT. TEJO**Wielka Gala otwartych serc i umysłów!**

**Zastępca prezidenta Hubert Papaj kupił kota w worku, a posłanka Marzena Machałek wyznała z lekkim rumieńcem, że kochała się w znanym piłkarzu. Nie tylko takie „cuda” działy się podczas czwartkowego, ponad trzygodzinnego koncertu charytatywnego pod hasłem „Rodzice uczniom” zorganizowanego w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Jeleniej Górze. Zebrano 16.497 złotych!**

– Gdyby nie nasze dzieci, takiej imprezy by nie było – powiedziała Dorota Dziedzic, skarbnik Rady Rodziców działającej przy ZSO nr 1. A impreza była rzeczywiście zacna. Aula gmachu I LO wypełniona niemal do ostatniego miejsca (podobnie miejsca parkingowe przed szkołą). W czwartek miała miejsce wywiadówka, a niebawem zorganizowano – już po raz trzeci – Wielką Galę. Tym razem pod hasłem „Rodzice uczniom”.

– Prawdziwa miłość nie wyczerpuje się nigdy: im więcej dajesz, tym więcej ci jej zostaje – tymi słowami Paweł Domagała, dyrektor ZSO nr 1, rozpoczął (wraz z przewodniczącą Rady Rodziców Lidą Łotocką) ten niezwykle wieczór. Szef szkoły przypomniał o osiągnięciach placówki i zrealizowanych remontach, modernizacjach i inwestycjach (boisko, nowa aparatura nagłaśniająca w auli).

Mówił też o gali. W jej organizację serce i mnóstwo pracy włożył cały sztab ludzi. Rodzice połączyli siły ze swoimi (często już dorosłymi)

dziećmi, aby pomóc tym, którzy wsparcia potrzebują. Cały koncert prowadził znany artysta kabaretowy Jacek Ziobro, a wspierał go licealista Marek Sieradzki, który dwoił się i troił w części artystycznej. Wszystko w niecodziennym blasku, lśniącym echem Karkonoskiego Festiwalu Świata, który – za sprawą Roberta Futerehendlera – dotarł także do auli I LO im. Stefana Żeromskiego.

Na początek goście oklaskiwali Gwardię Miłosierdzia Matki Bożej z parafii Matki Bożej Miłosierdzia z Cieplic, która na skrawku sceny auli, dała pokaz musztry paradej. W rzędach zasiedli – jak powiedział gospodarz wieczoru Paweł Domagała – sami zacni ludzie. Wśród nich panie posłanki: Marzena Machałek i Elżbieta Zakrzewska, patron imprezy prezydent miasta Marcin Zawila z zastępcami Zofią Czernow i Hubertem Papajem, ksiądz prałat Józef Stec, proboszcz parafii MBM. Byli dyrektorzy, prezesi, radni. Podczas gali jednak nie

bardzo liczyło się, kto kim jest. Ważniejsze było otwarte serce i umysł, aby chłonąć przygotowany przez rodziców i uczniów program artystyczny.

Prezydent wraz z zastępcami dostali na pamiątkę obrazy z różnymi motywami (w tym – jeleniogórskimi). Program Wielkiej Gali – niezwykle bogaty w różne wydarzenia – zawierał też element równie ważny jak występy: licytację różnych przedmiotów (między innymi: starą pocztówkę z gmachem I LO – od prezydenta Zawily, obrazy, grafiki, kalendarz Mai Włoszczyńskiej, biżuteria, piłki z autografem



Włodzimirza Lubańskiego). Tę część wieczoru prowadził najlepszy konferansjer wśród burmistrzów, szef Gryfowa Śląskiego Olgierd Poniżnik, ubrany w srebrną marynarkę i odjazdowe okulary w kształcie gwiazdek.

FOT. KONRAD  
PRZEZDZIĘK

Podczas gali licytowano różne przedmioty, w tym godne podziwu dzieła sztuki.

dokończenie – str. 6-7

**Pechowa podróż do Zakopanego****Zmiany w „Studium” koniecznością**

Prezydent Marcin Zawila spotkał się z architektami jeleniogórskimi. Dyskutowano m.in. o problemach planów zagospodarowania przestrzennego mają płynnie wpisywać się w potrzeby przyszłości. Status tego dokumentu zmienił się mocno w trakcie ostatnich lat, ale też zmieniły się bardzo realia miasta. Kiedy w Jeleniej Górze uchwalano „Studium” – był to pomocniczy dokument o charakterze perspektywicznej. Dziś przygotowując plany miejscowe zagospodarowania przestrzennego trzeba odwoływać się do zapisów „Studium”.

W jeleniogórskim dokumencie, powstałym w pierwszych miesiącach XXI stulecia, trzeba dokonać kilku istotnych zmian. Wówczas istniały jeszcze jednostki wojskowe. Polskie Koleje Państwowe zajmowały znacznie więcej obszaru miasta, niż aktualnie.

Do wypadku kursowego autokaru PKS Zakopane, który jechał z Jeleniej Góry do stolicy Tatr, doszło 24 stycznia rano tuż przy rondzie w Strzegomiu. Poszkodowanych zostało 14 osób z około 34, które jechały w pojeździe. Jedną z urazem miednicy zabrał helikopter do wrocławskiego szpitala wojskowego, pozostała trzynastka

(RED)  
FOT. SARP

zajął się świdnickie pogotowie. Ranni zostali przewiezieni do szpitali w Świdnicy i w Wałbrzychu. Przyczyny zdarzenia ustali policja. Na miejsce dojechał autobus zastępczy, który dowiózł pozostałych pasażerów do Zakopanego.

(świdniczka.com)  
FOT. W. BAKIEWICZ**Secesja iluminowana incydentalnie**

Kto przechodził, lub przejeżdżał, w miniony piątek wieczorem obok gmachu Teatru im. Norwida, miał na razie niepowtarzalną okazję podziwiać ten secesyjny zabytek w blasku ledowego światła. Iluminacje miały jedynie charakter incydentalny. To ukłon Roberta Futerehendlera,

współorganizatora Karkonoskiego Festiwalu Świata. Pozostaje mieć nadzieję, że miastu, uda się dogadać z inicjatorami KFS, aby podobne iluminacje zdołały zbudowany w 1904 roku gmach co wieczór.

(tejo)  
FOT. PETR

Ola ma klarnet

Pełnym powodzeniem zakończyła się akcja zakupu klarnetu dla Oli Burzyńskiej, uczennicy PSM I i II stopnia im. S. Moniuszki w Jeleniej Górze.

Akcja była prowadzona od jesieni ubiegłego roku i polegała m.in. na organizowaniu koncertów, z których środki przeznaczono na zakup instrumentu. Pomysł wsparł też finansowo Rotary Klub Karpacz-Karkonosze. Ola w grudniu ubiegłego roku została laureatką dwóch konkursów muzycznych (wyróżnienie na Międzynarodowym Konkursie Instrumentów Dętych we Wrocławiu i II nagroda na V Krośnieńskim Festiwalu Klarnetowym).

Wybrał śmierć?

Nie wiadomo, jakie motywy kierowały 58-latką z gminy Jezów Sudecki, którego ciało znaleziono w ubiegły piątek w mieszkaniu. Na miejscu była policja i prokurator, który bada sprawę. Ciało zabezpieczono do sekcji zwłok, która ustali szczegóły i okoliczności zdarzenia.

Wszystko wskazuje na to, że było to samobójstwo: powieszenie. (Angela)

Grzechy szesnastolatków

W policyjnych raportach dotyczących nieletnich przestępców znaczna większość sprawców, głównie płci męskiej, ma szesnaście lat. Dlaczego? To pytanie skierowane do pedagogów, wychowawców i socjologów. Szesnastolatkowie są negatywnymi bohaterami kolejnych policyjnych doniesień.

Jeden z nich latem ubiegłego roku dopuścił się w Jeleniej Górze co najmniej sześciu tego typu przestępstw. Został zatrzymany w miniony czwar-

tek. Policjanci ustalili, że 16-latek ukraść dla zabawy kamerę monitoringu (wartą 300 złotych) zamontowaną w jednej z jeleniogórskich szkół. Urządzenie potem wyrzucił. Włamał się dwukrotnie do samochodu marki Star, skąd skradł akumulatory i narzędzia (warto 1700 zł). Ponadto włamał się również do busa, skąd ukradł gaśnicę. 16-latek ma na koncie również próby włamań do dwóch kiosków z prasą. Obecnie policjanci ustalają kolejnych pokrzywdzonych. 16-latek przyznał się do popełnienia tych przestępstw, za które teraz odpowie przed sądem rodzinnym. Inny szesnastolatek - jak ustaliła policja - od listopada ubiegłego roku

ZŁE ZACHOWANIE - DLACZEGO?

- Nieodpowiednie wzorce
Brak troski ze strony rodziców
Chęć zaimponowania w środowisku
Odejście od norm moralnych
Poczucie niemal całkowite bezkarności
Nieskuteczna polityka resocjalizacyjna

NISZCZY, KRADNĄ, ROZRABIAJĄ

do stycznia 2011 dopuścił się w Jeleniej Górze co najmniej pięciu przestępstw. Chłopak ma na koncie trzy kradzieże w jednej z jeleniogórskich placówek medycznych. Wykorzystując nieobecność personelu okradł lekarza oraz dwie pacjentki. Jego łupem padły dokumenty, pieniądze oraz damska torebka. Zabrał także szafkę z dokumentami i telefonem komórkowym pozostawioną bez opieki na ladzie jednego ze stoisk jeleniogórskiego targowiska. 16-latek dla zabawy skopał samochód zaparkowany na jednej z ulic osiedla Zabobrze (zbił dwie lampy).



– Nieletni przyznał się do tych przestępstw, za które teraz odpowie przed sądem rodzinnym. Po czynnościach został przewieziony do jednego z ośrodków wychowawczych, gdzie trafił decyzją sądu za wcześniej popełnione czyny - informuje podinsp. Edyta Bagrowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

(tejo)

Kradł, by mieć na wódke

W grudniu ubiegłego roku włamał się do budynku w remoncie. Ukraść rury miedziane, junkers, kolanka, złączki, kafle i inne przedmioty o łącznej wartości blisko 11 tysięcy złotych. „Fanty” sprzedał na pobliskich punkach skupu złomu, a pieniądze przepił. Mowa o 36-latkę z Karpacza, który ma również na koncie próby kradzieży z włamaniem do jednej z hurtowni materiałów budowlanych na terenie gminy Podgórzyn, jednak celu nie osiągnął gdyż został spłoszony przez alarm. Złodziej przyznał się do tych przestępstw, za które grozi mu kara do 10 lat więzienia.

(KMP)

Zaskórniak dla zabytków



W ubiegłym roku z budżetu miasta przekazano dotacje celowe z przeznaczeniem na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków na łączną kwotę 200 000 zł - informuje www.jeleniagora.pl

W znacznej większości z pomocy skorzystały zabytkowe świątynie. W farze jeleniogórskiej odnowiono i zaskonserwano detale gotyckich okien. Przeprowadzono konserwację ratowniczą rzeźby św. Floriana przy kościele parafialnym p.w. Św. Marcina, ul. Cieplicka w Sobieszowie. Odrestaurowano też barokowe epitafium Johanna Carla Neumanna. W Kościele Łaski pod Krzyżem Chrystusa (zdjęcie) zadbano o odnowienie i marmurzację kolumn empor. Część środków dostała też wspólnota mieszkańców, która odnowiła secesyjną kamieniczkę przy ulicy Zamenhofska.

(tejo) FOT. TEJO

Przeżyli z sobą tyle lat!



Państwo Krystyna i Mieczysław Pawiłowscy oraz Wanda i Jan Stalowie odebrali z rąk prezydenta Jeleniej Góry Marcina Zawilę medale i dyplomy za długoletnie pożycie małżeńskie.

Podczas uroczystości, która odbyła się 28 stycznia br. w Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w jeleniogórskim ratuszu, prze-

kazano, nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego „Medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”. Odznaczenia wręczył prezydent Marcin Zawilę, który gratulując jubilatów, życzył zdrowia oraz wszelkiej pomyślności. Państwo Krystyna i Mieczysław Pawiłowscy obchodzą w tym roku 55., a Wanda i Jan Stalowie - 50. rocznicę pożycia małżeńskiego.

(UM) FOT. UM

Po pożarze fajerwerków

Radny Rafał Szymański (Prawo i Sprawiedliwość) w związku z grudniowym pożarem hurtowni fajerwerków przy ul. Sobieskiego w Jeleniej Górze, zgłosił interpelację w sprawie ustalenia osoby odpowiedzialnej za wydanie zezwolenia

na składowanie tak wielkiej ilości materiałów pirotechnicznych w ścisłym centrum miasta. Zapytał o kroki, jakie prezydent zamierza podjąć, aby nie dopuścić do podobnych sytuacji w przyszłości.

(RED)

Na podniebny jubileusz

W nadchodzącą niedzielę (6 lutego) koncertem okolicznościowym w Teatrze im. Norwida, Aeroklub Jeleniogórski rozpocznie obchody 65-lecia obecności polskich statków powietrznych na niebie nad Kotliną Jeleniogórską. W imprezie, która zaczyna się o godz. 16, wystąpią Małgorzata Osiej-Gadzina i Robert Dudzik, aktorzy Teatru im. Norwida, w recytalu piosenek Wojciecha Młynarskiego zatytułowanym „Bynajmniej”. Konferansjerem będzie Jacek Musiał, dyrektor Aeroklubu Jeleniogórskiego. Kulminacją obchodów urodzin nastąpi latem podczas Mistrzostw Polski, zaplanowanych na 15 lipca

(tejo)



Plebiscyt Plus Roku 2010 – pierwsze głosy

Trwa Plebiscyt PLUS ROKU 2010! Wyróżnijcie ludzi, którzy do swoich codziennych zajęć dokładają gorliwość serca i poczucie spełnienia misji.

Jacek Jakubiec, kustosz z Dworu Czarne (pięć kuponów), Maja Włoszczowska (cztery głosy) oraz Andrzej Marchowski (dwa kupony) to pierwsza, nieśmiała czołówka naszego plebiscytu.

Co tydzień do końca marca drukować będziemy kupony plebiscytowe z wolnym miejscem na nazwisko Waszego faworyta, a także listę naszych kandydatów. Wkrótce plebiscyt trafi także na łamy portalu www.jelonka.com, aby dać także szansę internautom w wyborze osoby, która w minionym roku wyróżniła się w sposób szczególny.

Zapraszamy do udziału w naszej zabawie!

Redakcja Jelonki.com

KUPON PLEBISCYTOWY PLUS ROKU TO:

Dane głosującego: Imię, nazwisko, adres e-mail.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych w celach rekrutacji zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.(Dz.U. nr 133, poz. 883)

Agata i Wacław Dziejowie – gospodarze pałacu Stanisławów
Alina Obidniak – Cesarzowa Teatrów Ulicznych
Andrzej i Renata Marchowscy – aktorzy Teatru Odnalezionego
Alicja Dusińska – gospodyni Orient Expressu
Bogumiła Twardowska-Rogacewicz – malarka
Bolesław Osipik – cyklista
Dorota Malczewska – wokalistka
Eugeniusz Sroka – dyrektor SP nr 11
Franciszek Kopeć – szef zarządu regionu Solidarności

Grzegorz Jedrasiewicz – edukator BWA
Halina Kot – wizytator
Helena Jankowska – bohemiczka
Henryk Gratkowski – rektor Karkonoskiej Wyższej Szkoły Zawodowej
Jacek Jakubiec – kustosz Dworu Czarne
Jan Kochanowski – aktor Teatru Ci-nema
Jan Owczarek – pedagog poeta
Janusz Wielocha – lider Stowarzyszenia Rodziców Dzieci z Zespołem Downa
Jerzy Wiklendt – fotografik
Katarzyna Janekowicz – aktorka Teatru im. Norwida

Katarzyna Maczel – aktorka piosenkarka
Kazimierz Piotrowski – dokumentalista
Koryna Opala-Wnuk – arteterapeutka
Ksiądz Grzegorz Niwczyk – proboszcz parafii MPKP i św. Franciszka z Asyżu
Lesław Wolak – poeta
Lidia Lisowicz – aktorka Zdrojowego Teatru Animacji
Lucyna Szpak – opiekunka Warsztatów Terapii Zajęciowej
Maja Włoszczowska – mistrzyni świata MTB
Marcin Wyrostek – akordeonista

Marek Flioger – tamburmajor
Marek Oleksy – współtwórca festiwalu ZOOM Zbliżenia
Marek Straszak – grafik
Mariusz Synówka – społecznik
Marzena Drozdowicz – wokalistka
Monika Przybyłek – początkująca pisarka
Olga Stankiewicz – śpiewaczka
Przemysław Wiater – historyk
Robert Futerhender – współtwórca Karkonoskiego Festiwalu Świątła
Ryszard Kiełek – kawaler Orderu Uśmiechu

Stawomir Kupczak – pedagog, kompozytor
Tadeusz Siwek – filmowiec, dokumentalista
Tomasz Borystawski – propagator agroturystyki
Tomasz Strahl – profesor, wirtuoz wiolonczeli
Wojciech Jarociński – muzyk, piosenkarz
Wojciech Miatkowski – fotografik
Zbigniew Dygdałowicz – dokumentalista

**HISTORIA KINA W JELENIEJ GÓRZE****Materiały poszukiwane!**

**Książnica Karkonoska i jeleniogórski oddział Archiwum Państwowego poszukują materiałów związanych z dziejami kin w stolicy Karkonoszy.**

Lot, Tatry, Turysta, Śnieżka, Marysieńka, Piast – te nazwy kinomatom w mieście kojarzą się jednoznacznie. Tak

nazywały się kina w Jeleniej Górze. Ostało się z nich – jeśli o nazwy chodzi – tylko jedno: LOT. Tatrę przechrzczono na Grand. Kina starszej generacji powoli przechodzą do lamusa historii, ale – co ciekawe – dokumentów o nich zachowało się niewiele.

Dłatego Książnica Karkonoska i

Archiwum Państwowe zwracają się z prośbą do mieszkańców, którzy dysponują starymi biletami, programami, pamiątkami, zdjęciami i innymi przedmiotami związanymi z kinematografią lokalną, o udostępnienie tych eksponatów.

(tejo)  
FOT. DTP

Celem jest planowana przez jeleniogórski oddział AP wystawa o historii kin jeleniogórskich. Materiały można przynosić zarówno do archiwum (ulica Kazimierskiego), jak i do Książnicy Karkonoskiej (ulica Bankowa).

**Gorący wtorek w ratuszu**

**1 lutego w magistracie odbędą się aż dwie sesje rady. W porządku obrad pierwszej – budżet na 2011 rok. Plan finansów został już zatwierdzony przez poprzednią radę, ale nowa ekipa w ratuszu wniosła wiele poprawek. Podczas drugiego, popołudniowego posiedzenia, radni rozpatrzą nowe taryfy za zaopatrzenie w wodę. Najpewniej nie będzie już dopłat do rachunków.**

Budżet miasta na 2011 rok to kwota rzędu 359 mln zł po stronie dochodów i 425 mln zł po stronie wydatków. – Założenia, jakie przyjęliśmy przy realizacji tegorocznego budżetu to m.in. zrealizowanie wszystkich rozpoczętych i zapowiedzianych inwestycji przez mojego poprzednika. Dozłżyliśmy jednak do wniosku, że musimy stworzyć budżet nowej perspektywy.

spektywy, ponieważ na obecnym pakiecie inwestycyjnym nie mogą się kończyć wyzwanie Jeleniej Góry – powiedział prezydent Marcin Zawila.

**Otwarcie na fundusze**

Szef miasta dodał, że jest konieczność stworzenia takiego planu miejskich finansów, aby w kolejnych latach móc realizować nowe projekty europejskie, które z pewnością się pojawiają. – Oprócz nich istnieje cały szereg funduszy zewnętrznych, z których miasto może i chce korzystać – mówił prezydent Marcin Zawila.

Priorytetową kwestią, na której ma zostać oparty tegoroczny budżet miasta, jest zwiększenie dochodów własnych poprzez sprzedaż nieruchomości, w tym działek i zabudowań oraz zwiększenia skuteczności ściągania podatku od nieruchomości. Jak mówił prezydent Marcin Zawila, miasto będzie promować tereny i

nieruchomości przeznaczone do zbycia, tak, by informacje o planowanych sprzedażach trafiły do jak najszerszego grona zainteresowanych. – Chcemy pokazywać, że w Jeleniej

Górze są piękne wnętrza w stylowych budynkach, a nie ograniczać się do suchych ogłoszeń, które mało kogo interesują – mówił prezydent.

**Zapowiedź nowego**

– Przygotowaliśmy projekt budżetu wraz z prognozą dochodów miasta do roku 2024. Wynika z niej, że w tej kadencji rady miasta będziemy mogli zrealizować inwestycje za minimum 200 mln zł, bez przekroczenia granicy zobowiązań, określonej przez prawo. Zakładamy, że dochody miasta będą się zwiększać. Planujemy też otworzyć nowe tereny budowlane. Chcemy przerwać proces uciekania majątnych jeleniogórczyków na działki poza Jelenią Górą. Otworzymy nowe plany zagospodarowania przestrzennego dla przemysłowej dzielnicy Jeleniej Góry, by lokowane były tam nowe przedsiębiorstwa – mówił Marcin Zawila.

Prezydent wspominał też o zwiększeniu dochodów miasta poprzez zaciągnięcie nowych zobowiązań, w formie emisji obligacji na realizację ważnych inwestycji. Podkreślał, jednak w budżecie miasta nie mogą się znaleźć przedsięwzięcia, które nie mają realnej szansy na realizację.

**Twórcze****przekształcenia**

– Budżet przeszedł bardzo wnikliwe konsultacje komisji rady miasta, w wyniku których przedstawiono szereg wniosków i poprawek. Staraliśmy się ich zdecydowaną większość uwzględnić. Trzeba jednak podkreślić, że nie pracujemy nad nowym budżetem, ale tym złożonym przez mojego poprzednika – zaznaczył szef Jeleniej Góry.

Zdaniem Marcina Zawily budżet to nie biblia, ale

dokument, który należy twórczo przekształcać. Dodał także, że jedną z zasad, na jakiej powinien się opierać budżet, są oszczędności, przede wszystkim

poprzez zmniejszenie wydatków w urzędzie oraz na promocję Jeleniej Góry. Prezydent mówił m.in. o termomodernizacji szkół i budynków miejskich, które miałyby zmniejszyć koszty ich utrzymania.

Szef miasta zapewnił też, że samorząd da podwyżki płac pracownikom oświaty, którzy nie są nauczycielami (głównie sprzątaczkami i woźni). Wspomniał także o nakładach na przystosowanie przedszkoli do przyjmowania najmłodszych dzieci. Zasygnalizował również większy udział miasta w remontach zabytkowych budynków zarządzanych przez

**Korektę budżetu Marcin Zawila omawiał w miniony wtorek przeszło 45 minut na konferencji z dziennikarzami.**

wspólnoty mieszkaniowej.

Co do przedsięwzięć promocyjnych, ekipa Marcina Zawily stawia na organizację imprez plenerowych. Miasto planuje, aby takie zadania

**Fortuna na wodę!**

W planie miejskich finansów nie ma dopłat do rachunków za wodę. Niepokoi to radnych Prawa i Sprawiedliwości, którym – rok temu – udało się dopłaty ochronić po tym jak w lutym poprzednia ekipa chciała je zlikwidować. Tym razem będzie to bardzo trudne, wręcz niewykonalne. Miasto uważa, że do-

płaty otrzymują zarówno mieszkańcy, których stać na rachunki, jak i osoby mniej zamożne, czy też ubogie. Po zniesieniu tego wsparcia rodziny o złej sytuacji materialnej otrzymają dopłaty z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Pozostali jeleniogórczykowie będą musieli zacisnąć pasa i płacić. Dużo! Już z dopłatami rachunki za wodę

**Groźne skutki zimy**

**Niemal tysiąc interwencji odnotowali od grudnia ubiegłego roku w raportach strażnicy miejscy. Wszystkie mają wspólny mianownik: zima.**

Sople lodu, który spadł kilka dni temu z dachu jednej z kamienic na Placu Ratuszowym, poważnie ranił 59-letnią jeleniogórczanę. Poszkodowanej kobiecie pomogło pogotowie ratunkowe. Kiedy na miejsce dojechali strażnicy miejscy by ogrodzić i zabezpieczyć teren, kolejne sople spadały na ziemię.

– Ustaliliśmy zarządcę budynku i nakazaliśmy mu natychmiastowe usunięcie zagrożenia, do czego właściciel się dostosował. Wczoraj poszkodowana kobieta przyszła jednak ponownie do straży miejskiej z całą posiniaczoną twarzą po dokument potwierdzający takie zdarzenie i naszą interwencję. Najprawdopodobniej będzie żądała od zarządcy budynku odszkodowania – mówi Artur Wilimek ze Straży Miejskiej w Jeleniej Górze.

Dużo szczęścia miał też pieszy, przed którym z dachu domu handlowego przy ulicy Długiej runęła przyma śniegu. Pieszy zgłosił sprawę straży miejskiej informując jednocześnie, że na dachu obiektu, są kolejne nawisy. Zarządca budynku usunął je dopiero wczoraj tłumacząc się brakiem sprzętu.

W sprawach dotyczących skutków zimy, w tym usuwania śniegu i lodu z chodników oraz dachów, od grudnia do 18 stycznia br. strażnicy miejscy interweniowali niemal tysiąc razy, z czego 290 razy po zgłoszeniach mieszkańców.

W 839 przypadkach wystarczyły pouczenia, ale na opornych zarządców nałożono też siedem mandatów. Osem kolejnych osób odpowiedzialnych za nie usuwanie zagrożeń trafi przed sąd. Strażnicy interweniowali też w sprawie zbłąkanych, zabitych lub pogryzionych dzikich zwierząt: 76 razy w przypadku saren, 6 razy w przypadku łabędzi oraz raz w przypadku koziołka i sowy.

(Angela)

organizowały częściowo podmioty spoza Jeleniej Góry, a będzie to możliwe dzięki przeprowadzeniu konkursów.

Angela/tejo

i odprowadzenie ścieków są w Jeleniej Górze wysokie. Dotychczas magistrat dopłacał 1 złoty 40 groszy do metra sześciennego. Według starej taryfy m 3 wody kosztuje 4,09 złotych, a za odprowadzenie ścieków mieszkańcy płać 4,66 złotych. Ceny te najpewniej wzrosną.

(tejo)

Fot. Konrad Przechodźnik

**Radni PiS. Krzysztof Mróz bronił dopłat jak niepodległości. Jak zachowa się we wtorek?**

**Los Cieplic w ręce mieszkańców**

**Piętnastu radnych wybranych w marcowym głosowaniu wskaże Cieplicom kierunki rozwoju i będzie dbać o interes uzdrowskiej dzielnicy w samorządzie jeleniogórskim.**

– Wyodrębnienie Cieplic jako dzielnicy postulowaliśmy od 15 lat. Mam nadzieję, że nasi radni wspierani i motywowani przez stowarzyszenia, które będą funkcjonować w dalszym ciągu, niezależnie od nowej rady, będą skuteczni – mówi Małgorzata Turowska-Regent, prezes

Stowarzyszenia Miłośników Cieplic.

Tymczasem postępują przygotowania do wyborów. Do dziś (31 stycznia) urząd miejski przyjmuje zgłoszenia kandydatów do składów komisji w wyborach, a od 8 do 25 lutego kandydatury na 15 radnych. Zainteresowani muszą mieć stały meldunek w Jeleniej Górze, oraz

nie mogą mieć rodzinnych powiązań ze współkandydatami. Nie mogą być też karani.

Obszar Cieplic, którego mieszkańcy mają uprawnienia do głosowania, jest zbliżony do IV okręgu wyborczego z wyłączeniem kilku ulic i odcinków. M.in. nie obejmuje wszystkich domów

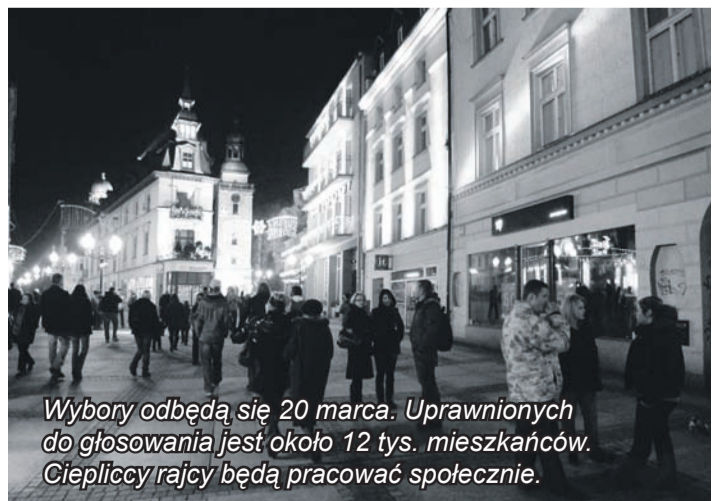
– Mam nadzieję, że z czasem powstaną takie rady w Sobieszowie, Jagniątkowie, czy na Zabobrze. O tym co jest najbardziej potrzebne i co powinno

być zrobione na danym terenie wiedzą te osoby, które tam mieszkają – mówi Małgorzata Turowska-Regent.

z ulicy Lubańskiej, na głosowanie nie pójdą też mieszkańcy ul. Junaków, Ceglanej, Cichej, Kowalskiej, Michejdy i Poprzecznej.

Obwodowa komisja wyborcza zostanie powołana do 3 lutego. Jej przewodniczący otrzyma 150 zł, a jej członkowie po 120 zł. Tymczasem radni z Cieplic nie dostaną diet za pracę: będą sprawowali mandat społecznie. Do pięcioosobowej okręgowej komisji wyborczej z rady miasta zaproponowano Jerzego Lenarda, Jerzego Pleskota oraz Janusza Wojtasa. Dwóch pozostałych wyłoni prezydent.

Angela



**Wybory odbędą się 20 marca. Uprawnionych do głosowania jest około 12 tys. mieszkańców. Cieplicy rajcy będą pracować społecznie.**

# Wielka Gala otwartych serc i umysłów!



Zespół Parents Band i przebój Kuby Sienkiewicza „Dzieci”

**dokończenie ze strony 3**  
Olgierd Poniżnik do lez rozbawiał publiczność celnymi żartami, a to z księdza Steca (że mu się koleda udala, to może licytować), a to z pań posłanek (że diety wła-

śnie dostały, to też mogą zasza-leć). W samej licytacji emocji nie brakowało. Posłanka Ma-

rzena Machałek

ongis podkochała się w znanym piłkarzu, a obecnie trenerze. Wielki szacunek i podziw także wzbudził jeden z gości wieczoru, który rekordowo podbił stawki i zostawił w sumie w licytacyjnej kasie prawie trzy tysiące złotych!

Choć wśród chętnych do zakupu przedmiotów nie zabrakło gości „z sali”, najbardziej emocjonujące licytacyjne boje toczyły posłanka Elżbieta Zakrzewska i zastępczyni prezydenta miasta Zofia Czernow.

wylicytowała piłkę z autografem Lubańskiego i – gratulując młodzieży zorganizowania takiej imprezy – przyznała, że

Wiceszef miasta Hubert Papaj wylicytował bodaj najbardziej kuriozalny fant: kota w worku, ofiarowanego przez



Urszulę Jonkisz z Karpacza. Ów kot, po wyciągnięciu z worka, okazał się... maskotką krówką, którą pan Hubert będzie trzymał w gabinecie. Do tego kilka rozmaitych drobiazgów.

Prócz tego na licytację trafiły obrazy pędzla uczestników Pracowni Malarstwa Człowieka Dorosłego działającej przy zaprzyjaźnionym z „Żeromeni” Osiedlowym Domu Kultury, a także z Domu Pomocy Społecznej. Jeden – pastela przed-

stawiająca świat odbity w żarówce – był dziełem – jak to określił Olgierd Poniżnik – dyrektorskiej córki, Anity Domagały, tegorocznej maturzystki.

Każdy zwycięzca licytacji dostawał na pamiątkę figurkę przedstawiającą znak zodiaku. Niektórzy przekazywali dzieła do ponownej licytacji zapłaciwszy oferowaną sumę (na przykład Zbigniew Ładziński). Udało się ze-

brać ponad dziesięć tysięcy złotych, ale do tego doszły jeszcze pieniądze ze sprzedaży ciast na kiermaszu, który – podczas gali – trwał na szkolnych korytarzach. Do fan-tów ksiądz Józef Stec dołożył dwa miejsca na wycieczkę do Warszawy do znanego reżysera Krzysztofa Zanussiego, oraz futbolówkę z podpisem



Lubańskiego.

W części artystycznej, którą nastrojowo rozpoczęła Dorota Malczewska piosenką W. Houston „I Have no-



thing”, uczniowie „Żeroma” i ich rodzice wzniesli się na wyżyny. Maciej Sawicz, ojciec jednej z gimnazjalistek, wraz Jackiem Jagusiem (JJ Band), przypomniał sobie młode lata, kiedy pogrywał na gitarze w grupie Hammer. Zabrzmiały szlagiery Beatlesów oraz The Doors. W euforii wprawił publiczność świetny Sebastian Rutkowski. Ten obdarzony głosem jak dzwon gimnazjalista w niezwykle sposób zaśpiewał przebój Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”, a także piosenkę Kukulskiej „Dłoń”.

Na koncercie nie mogło zabraknąć „Paki Buziaka” z MDK, która aż trzykrotnie wystąpiła ze swoimi hitami. Emilia Rydzy z I klasy LO – za niezapomnianą Danutą Rinn – zapytała świetnie



Pełna aula „Żeroma” w podziwieniu słuchała młodszych i starszych artystów.



interpretując jej przebój „Gdzie ci mężczyźni?”. Z kolei pani Marzena Pikus, mama jednej z gimnazjalistek, zabawiła się w Agnieszkę Chylińską i zaśpiewała jej piosenkę „Niekochani”.

Entuzjastycznie przyjęto występ „Parents Band”, zespołu składają-

Wspomniany już Marek Sieradzki raz wcielił się we Fredy'ego Mercury'ego z zespołu Queen („Show must go on”), a później wystąpił w przeboju Ce-

ognia) pokazała klasę przy akompaniamencie zespołu w składzie: Jakub Szemberki, Sylwia Wojtanowicz, Robert Wiski, Michał Łastowski oraz Jakub Wojdan. Michał Klementowski oraz Jakub Kopaniecki przypomnieli klimaty lat 80. XX wieku wykonując hit De-

peche Mode „Enjoy the silence”. Oklaskiwano także niecodzienny koncert na gong i misy (wykonanie

udana, która pokazała, że jak się chce, to można rzeczywiście wiele (zebrano

**POZOSTAJE CZEKAĆ NA KOLEJNĄ GALĘ. OLGIERD PONIŻNIK ŻARTOBLIWIE PODPowiedział: MOŻE RADNI UCZNIOM? ŻART ŻARTEM, ALE POMYŚL PRZEDNI!**

line Dion „To love you more”. Anna Chodkowska, mistrzyni w tańcu ognia (tym razem tańczyła bez

cego się z odlotowo przebranych rodziców uczniów „Żeroma”, którzy - tańcząc i skacząc - wykonali utwór Kuby Sienkiewicza z „Elektrycznych Gitar” zatytułowany „Dzieci”. Słowa - z pewnością znaczące. Owacjom końca nie było!

W ten muzyczny ciąg wydarzeń wplekli się aktorzy Teatru im. Norwida: Piotr Koniecznyński (córka pana Piotra uczy się w gimnazjum) i Robert Mania, którzy wykonali prześmieszny skecz z Kabaretu Dudek Edwarda Dziewońskiego z tytułowany „Sęk” (znany w klasycznym wykonaniu samego E. Dziewońskiego oraz Wiesława Michnikowskiego, z tekstem Konrada Toma). Swoją „cegiełkę” dodał też Jan Owczarek, polonista z ZSO nr 1, który w korytarzu wystawił stoisko z tomikami swojej poezji.

Wystąpił też Jakub Walicki, maturzysta i doskonały gitarzysta, który zagrał „Zimę w Buenos Aires” A. Piazzolli.



**Za kota w worku Hubert Papaj zapłacił pięćset złotych.**



**Posłanka Grażyna Machałek wylicytowała piłkę**



pani Warwaszyńska), oraz - już przed koniec - gali Macieja Oleksego („Thorn” Natalie Imbruglia).

Reasumując: impreza niezwykle

16.497 złotych!). Impreza, która po raz kolejny dowiodła, jak ważna jest jedność w działaniu, w

**Honory dla starszych i młodszych**

Gala stała się także okazją do wręczenia szkolnych nagród i wyróżnień. Tytuł najbardziej ulubionej nauczycielki przypadł chemiczce, pani Grażynie Pawlus (niestety, nie mogła przyjść z powodu choroby). Podziękowano także w sposób szczególny pani Joannie Skóreckiej, polonistce i opiekunce szkolnego samorządu: dostała dyplom i potężną maskotkę. Wyróżniono też panią Gabriellę Simoniuk, kierowniczkę administracyjną „Żeroma”. Za wybitne osiągnięcia w nauce w roku szkolnym 2010/2011 nagrodzono: Mateusza Mielniczuka, Kamila Pruszkowskiego i Kamila Ziółkowskiego (liceum) oraz Marlenę Hercuń, Magdalenę Grodzińską i Elżbietę Gołdyn (gimnazjum). Nagrody specjalne dostali: Dorota Malczewska, Jakub Kopaniecki, Jakub Walicki, Dawid Zawadzki, Marek Sieradzki oraz Michał Piasecki.

tym przypadku rodziców i uczniów. Pozostaje czekać na kolejną galę. Olgierd Poniżnik żartobliwie podpowiedział: może radni uczniom? Żart żartem,

ale pomysł przedni! I ku rozważeniu.

**Konrad Przedzięk FOT. KONRAD PRZEDZIEK**



**Licytacja i wiele emocji: udało się zbierać pokazną sumkę dla potrzebujących uczniów.**

**Piotr Koniecznyński i Robert Mania, aktorzy Teatru im. Norwida, w mistrzowskim wykonaniu skeczu „W tym sęk”.**

# Przedszkole nad przepaścią

**Zaognił się konflikt wokół Przedszkola „Zaczarowany Parasol” w związku z budową Term Cieplickich. Są obawy, że przez teren przedszkola będzie przebiegać nie tylko zapowiadana droga dojazdowa do aquaparku, lecz także i trakt dla ciężkiego sprzętu. Rodzice zapowiadają, że jeśli sytuacja nie ulegnie zmianie, wyprawą dzieci. Tymczasem samorząd zapewnia, że będzie chronić placówkę, ale na swoich zasadach.**

Konflikt między miastem a rodzicami i dyrekcją placówki, którego tłem jest budowa Term Cieplickich, trwa od trzech lat (patrz – ramka). W ubiegłym roku spór wydał się zażegnany: poprzednia ekipa ratusza zapewniła, że transport dla placu budowy będzie odbywał się przez tymczasowy most nad Wrzosówką. Skończyło się jednak na słowach.

Wtedy dyrekcja przedszkola wraz z głównym wykonawcą znaleźli inne rozwiązanie: drogę przeprowadzono po betonowych płytach ułożonych na skraju parku. Okazało się, że jest ona jednak niewystarczająca i brakuje dojazdu z drugiej strony prowadzonej inwestycji.

Emocje ożyły, kiedy 20 stycznia radni usłyszeli zapowiedź, że most, który miał być przerzucony przez Wrzosówkę, nie wytrzyma obciążenia ciężarówek i jedynym rozwiązaniem jest wpuszczenie ciężkiego sprzętu na plac przedszkola. Pełni niepokoju rodzice są przekonani, że wytyczeniu takiej drogi służą rozpoczęte prace tuż za oknami placówki.

## Groźna dziura

Dorota Czekaj, dyrektor Przedszkola Zaczarowany Parasol: – Na placu zabaw koło przedszkola zastaliśmy już kilkanaście metalowych rur. Na środku placu wykopana została kilkumetrowa dziura, którą zabezpieczono dopiero po mojej interwencji. Nieopodal okien i na środku placu zabaw powbijano kolki wytyczające drogę. Dla mnie i dla rodziców ta sytuacja jest niedopuszczalna. Jeśli ciężki sprzęt będzie jeździł przez teren przedszkola, narażone będzie zdrowie i życie naszych dzieci. Ponadto nie wytrzyma tego ten stary budynek, w którym już teraz pęka ściana.

Nie jestem przeciwna budowie Term Cieplickich, nie chodzi o moje widzimisię, ale o bezpieczeństwo dzieci, za które odpowiadam. Oczekuję na Termy Cieplickie tak, jak inni mieszkańcy naszego miasta. Jednak nawet długo oczekiwana inwestycja i wielkie pieniądze nie mogą przysłonić nam zdrowego rozsądku i tego, co jest najważniejsze czyli zdrowie i życie ludzi. Jednym z rozwiązań, które zaproponowali rodzice, i na które moge się zgodzić, jest przeniesienie naszego przedszkola do innego obiektu, albo puszczenie ciężkiego sprzętu przez teren PM Poland.

Rację dyrekcji przyznają rodzice dzieci uczęszczających do placówki, którzy 10 stycznia br. spotkali się z prezydentem Marcinem Zawilą i jego zastępczynią Zofią Czernow. – Nie taka była umowa. Prezydent zarządził, że przedszkole nie będzie obciążone ciężkim sprzętem. Rozumiemy, że

termy muszą być wybudowane, ale zapewniano nas, że będziemy mieli bezpieczne przejście do przedszkola. Kiedy jednak na teren przedszkola wjedzie ciężki sprzęt drogą, która została już wstępnie wytyczona, o bezpieczeństwie nie będzie można nawet mówić. Na spotkaniu pani prezydent Zofia Czernow była wrogo nastawiona do rodziców. Przekazała nam, że ustalenia miasta są ostateczne, nie było miejsca na jakiegokolwiek negocjacje. Dopiero później wysłuchano, co mamy do powiedzenia. Najrozsądniej byłoby tą placówkę po prostu przenieść – mówi pani Agnieszka Lachowicz, mama pięcioletniego Szymona.

O zmianę lokum placówki wnioskują również Renata Zalewska, mama sześciolatniej Mai. Choć jej córka od września pójdzie do szkoły, pani Renacie los przedszkola nie jest obojętny. Jak mówi, będą inne maluchy, które trafią do tej placówki. Tego samego zdania są inni rodzice, w tym Katarzyna Balicka oraz Robert Kościsz, którzy mówią, że są zadowoleni z kadry i przedszkola. Zapewniają, że ich pociechy dobrze

w błocie, a niedługo po kolana. Nie wiem, w jaki sposób inwestor chce wybudować obiekt, który ma być chlubą miasta, skoro nie przestrzega podstawowych zasad i żał mu tysiąca złotych na kilka ton żwiru na utwardzenie drogi. W porównaniu do wartości całej inwestycji to są promilowe kwoty. To jest śmiech i wstyd. Jeżeli przy przedszkolu będzie jeździł ciężki sprzęt, będę widział, że jest tu niebezpiecznie, zabiorę stąd moje dziecko. W tym kraju niestety zawsze myślimy po fakcie. Po prostu, brak słów – mówi Jarosław Góral, ojciec trzyletniej Poli.

## Miasto: będzie porozumienie

Tymczasem rzecznik prasowy prezydenta, Cezary Wiklik, informuje, że podczas spotkania szefa miasta z rodzicami omówiono wzajemne oczekiwania, wśród których nie znalazło się życzenie przeniesienia placówki w inne miejsce. „Ustalono wówczas m.in., iż miasto skieruje do

ustunkować się do tej propozycji. Mam nadzieję, że w tej sytuacji po 4 lutego sprawa będzie już ostatecznie uzgodniona i zakończona” – pisze w odpowiedzi na nasze pytania, Cezary Wiklik. Pismo, o którym mówi Cezary Wiklik, trafiło do dyrekcji przedszkola w miniony piątek.

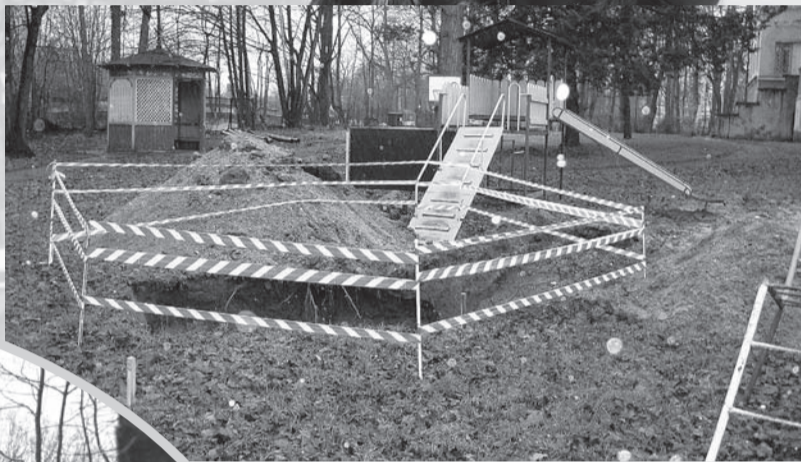
## Sprzęt pojedzie obok

Nawiązuje do dokumentu Zofia Czernow, zastępca prezydenta: – Przez teren przedszkola nie będzie przejeżdżał ciężki sprzęt do placu budowy. Choć dla miasta jest to bardzo kłopotliwe i niewygodne, droga biegnąca przez plac zabaw przedszkola zostanie wybudowana i uruchomiona dopiero w październiku br. i będzie służyła tylko do dojazdu do term samochodom osobowym. Mamy inne rozwiązania dla ciężkiego sprzętu, jak

we miejsca parkingowe. Przedszkole nie będzie też otoczone ciężarówkami z każdej strony. Harmonogram prac został tak wynegocjowany z wykonawcą, by ich przebieg nie zakłócał funkcjonowania przed-



**Dorota Czekaj: – Na środku placu wykopana została kilkumetrowa dziura, którą zabezpieczono dopiero po mojej interwencji.**



**Rodzice mają obawy, że ciężki sprzęt zagrozi dzieciom.**

się tu czują, ale jeśli plac zabaw stanie się placem budowy, nie będą mieli innego wyjścia, jak tylko przenieść dzieci. Zapewniają jednak, że będzie to ostateczność. Póki co, chcą walczyć...do skutku.

## Mądry po szkodziu

– To jest dyletanctwo. Jeżeli są małe dzieci, to przede wszystkim powinno się zadbać o ich bezpieczeństwo. Tu w każdej chwili maluch może znaleźć się poza okiem rodzica, może np. zapatrzyć się na duży samochód ciężarowy lub koparkę. Jedna z nich koło nas przejeżdżała i miała ruchomą łyżkę, która mogła uderzyć dziecko. Nie ma tu żadnych zabezpieczeń. Rodzice z dziećmi, którzy przyjeżdżają samochodami lub przychodzą na piechotę, muszą brodzić po kostki

dyrekcji przedszkola pismo – tekst porozumienia, które określi zakres i skalę działań wobec placówki na najbliższy okres. Takie pismo zostało już wystosowane i Prezydent Miasta czeka na odpowiedź dyrekcji przedszkola. Został wskazany termin, w którym dyrekcja powinna

przerzucić most przez Wrzosówkę – mówi zastępczyni prezydenta. Dodaje, że – wbrew pogłoskom – most wytrzyma ciężar ekipunku. Poza tym miasto może wciąż negocjować przejazd przez teren należący do PM Poland.

– Na czas realizowanej inwestycji wytyczymy rodzicom cztery dodatko-

szkole. Wstępne roboty na terenie przedszkola będą wykonywane do marca. Przed wiosną teren zostanie uporządkowany i oddany przedszkolu do października, kiedy zaczniemy budować drogę dojazdową – usłyszeliśmy od Zofii Czernow.

Zastępczyni prezydenta zapewnia, że prace przy „Zaczarowanym Parasolu” potrwać najwyżej trzy tygodnie. Powstanie też furka, a budynek zostanie podłączony do kanalizacji (póki co nieczystości spływają do szamba). – Zwróć też uwagę na to, w jaki sposób realizowane są obecnie prace ziemne, jak wygląda droga do przedszkola, i czy samochody wyjeżdżające z terenu budowy na główną drogę są czyszczone, czy nie – zapowiada wiceszefowa Jeleniej Góry.

Dyrekcja „Zaczarowanego Parasola” prześle porozumienie prawnikowi, który sprawdzi, czy placówka może przyjąć warunki miasta. Następnie

przedstawi porozumienie rodzicom i dopiero wtedy odpowie na pismo.

## Plac na drodze pożarowej

Zofia Czernow zapewnia, że w zamian za zajęty plac zabaw, przedszkole ma otrzymać teren zastępczy, dokładnie o takiej samej wielkości. Problem w tym, że przez obecnie zaproponowany plac biegnie droga pożarowa Term Cieplickich.

– To jest tylko droga teoretyczna, na wypadek, gdyby coś się działo. Przez niego nic nie będzie jeździło – zarzeka się. – Zgodnie z prawem, teren drogi pożarowej musi być dostępny przez cały czas i nie wolno nic na nim urządzić, a już na pewno nie może to być plac zabaw dla dzieci – ripostują rodzice.

– Wierzę, że obecny pan prezydent jest mądrym człowiekiem i znajdzie jakieś rozwiązanie tej patowej sytuacji. Ciężarówki nie mogą jeździć tuż pod oknami przedszkola – konkluduje Dorota Czekaj, dyrektor Przedszkola Zaczarowany Parasol.

**Angelika Grzywacz-Dudek  
FOT. ANGELA/ ARCHIWUM  
PRZEDSZKOLA**

## Niefunność pozostała

Oczekiwany aquapark (wartość ponad 55 milionów złotych) wyrosnie niemal tuż za płotem okalającym Niepubliczne Przedszkole „Zaczarowany Parasol”, które do 2016 roku dzierżawi od miasta budynek (dawną willę Fuellnera) i leżący przy nim plac zabaw. Kłopoty zaczęły się, kiedy przekazano plac budowy term bez drogi dojazdowej dla ekip i ciężkiego sprzętu głównego wykonawcy, firmy Tiwwal. Dojazdówkę wytyczono więc na placu zabaw przy przedszkolu. Przeciwno takiemu rozwiązaniu rodzice protestowali już w lutym 2009 roku. Ówczesny prezydent Marek Obrębski i jego zastępcy, złożyli wiele obietnic i propozycji, ale żadne z nich nie doprowadziły stron do konsensusu. Okazało się też, że były plany przeniesienia przedszkola do innego obiektu, a w willi po cichu planowano zrobić salon odnowy biologicznej. Po protestach rodziców wycofano się z tego pomysłu, ale niefunność zainteresowanych pozostała.





**PISANE Z UKOSA****Kultur(w)a języka**

Dlaczego Czesław Miłosz w swoim bez mała stuletnim życiu napisał tylko 800 wierszy, co w ogólnym rozrachunku daje około 7-8 tekstów w roku, powstałych za życia i sprawą tegoż właśnie twórcy? Dlatego, że teksty swe czytelował pod względem formy i treści, a w szczególności – języka. Dziś, drogi czytelniku, na „językowe czytelowanie” nastąpił deficyt.

Pomimo faktu, że to właśnie „ogrom” twórczości poetyckiej Czesława Miłosza zainspirował mnie do napisania tego felietonu, bynajmniej nie zamierzam mówić tu o poezji czy literaturze sensu stricto. Nie o to mi bowiem chodzi, by koncentrować się na „języku” dostępnym jedynie „wybrany”, lecz na „języku”, którym na co dzień posługujemy się my wszyscy. Języku, który niewątpliwie – idąc tropem językoznawców – „żyje i ewoluje”. Ja się jednak pytam: w którą ewoluuje stronę?

Rozpatrując „mowę ojczystą” przez pryzmat owej ewolucji szybko dojdziemy do wniosku, że język polski rozwija się własnym, nieskrępowanym (bo przecież niepodlegającym żadnemu prawu w krainie „bezprawia”) tempem, wijąc się po sobie jedynie znanych ścieżkach i, co charakterystyczne, w wjach tych jakby zapominając zupełnie o ścieżkach „kultury języka”, determinującej niegdyś najwykleszy w świecie akt społecznej komunikacji. Jak się okazuje, dzisiejszą komunikację społeczną determinuje coś zgoła innego, twór jakiś dziwny i nieprzyjazny, który na własne potrzeby postanowił nazwać „kultur(w)ą języka”. Określić pojęciem powołanym do życia na zasadzie „hybrydy” – czytelnej, mam nadzieję.

Posiłkując się taką, a nie inną terminologią, „kultur(w)ę języka” można dziś dostrzec na każdym kroku. W przeciwieństwie do „kultury języka”, która, jak słusznie zauważył jeden z internautów w dodanym niedawno komentarzu na stronie Jelonki.com: „leży i kwiczy”, „kultur(w)a” ma się całkiem dobrze, co oczywiście jest całkiem niedobre dla nas wszystkich. Innymi słowy, „kultur(w)ę” znajdziemy w każdej dziedzinie życia społecznego; w sferze publicznej i tej nierzowej, w polityce, biznesie i Internecie, na balach wykwiutnych oraz tych z niższej półki, w sklepie spożywczym i na ulicy. Ba! Na ulicy spotkamy się

z „kultur(w)y apoteozą”!

Wyobraź sobie, drogi czytelniku, taką oto scenkę jeleniogórsko-rodzajową. Dwie osoby, mężczyzna oraz kobieta, w wieku lat może dwudziestu, oplecione wokół siebie, spacerują głównym deptakiem miasta. Pograżeni w zimowym mistycyzmie prezentują się bardzo atrakcyjnie na tle przyprószonych srebrzystym śniegiem kamienic i w stłumionym świetle latarni. Zakochani, piękni... W pewnym momencie, sprawiającą na pierwszy rzut oka wrażenie dżentelmena młodzieniec, zwróciwszy uwagę na „budkę z fast-foodem” spogląda czule w oczy swej ukochanej i pyta: „wj-biesz kebaba?”. „Wj-bię, mój drogi”, odpowiada interlokutorka. Zanurzeni w „kultur(w)ę po pachy” podchodzą do okienka.

Swoją drogą, podobny przejaw „kultur(w)y języka” dostrzegłem któregoś razu w jednej z tutejszych restauracji. Jak to bywa zazwyczaj, do siedzącej przy dwuosobowym stoliku, trzymającej się za ręce pary podszedł kelner z zapytaniem o zamówienie. „Poproszę małe piwo i cafe latte dla mojej świni”, odpowiedział mężczyzna nie odrywając wzroku od swojej towarzyszk, którą „tytuł” nadany jej przez narzeczonego, chłopaka lub temu podobne bynajmniej nie nastroił negatywnie. Wręcz przeciwnie, ku mojemu (i kelnera) zdziwieniu, wyglądała ona raczej na mile „połechtana” postawieniem jej na równi ze zwierzęciem, które – choć wdzięczne i wbrew mniemaniom czyste, wywołuje dość jednoznaczne skojarzenia. Ni słowem, ni gestem, ni wyrazem twarzy „świnia” – nie zareagowała. Choć „kultur(w)a” była jak się patrzy.

„Kultur(w)a języka” powoli staje się fenomenem (rzecz jasna, negatywnym), który wypycha „kulturę języka” poza nawias społeczny. Oczywiście nie upadłem na głowę i nie mam zamiaru twierdzić, że już nikt z nas „kultury języka” nie propaguje. Bynajmniej, są tacy, którzy w obliczu owego zjawiska jeszcze bardziej o swój język dbają i swój język „szlifują”. I chwala im za to, bo z „kultur(w)ą” walczyć należy bezwzględnie. „Nec hercules contra plures”? Nie w tym wypadku.

**Piotr Iwaniec**

**PLOTKI I FAKTY****Rewitalizacja? Won!**

Chodzą słuchy, że słowo „rewitalizacja” zostanie zakazane odpowiednią uchwałą rady miasta. Powód? Na pewno nie brak zamiaru przywrócenia do dawnej świetności podupadłych obiektów w mieście i jego okolicach. Jak zwykle, kiedy nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Jak powiedział Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry, wszędzie tam, gdzie w dokumentach pojawi się słowo „rewitalizacja”, od razu wzrastają koszty prac, choć – tak naprawdę – rewitalizacja oznacza po prostu trochę bardziej dogłębnym remont lub modernizację. Radni zastanowią się więc, czy skuteczniejsze nie byłoby wyeliminowanie tego tworu językowego z obszaru samorządowych inwestycji.

**Rada na facebooku?**

Na beznadziejny stan strony internetowej rady miasta narzeka radny Oliwier Kubicki. Rzeczywiście: witryna bynajmniej nie jest reprezentacyjnym produktem: nie ma zdjęć nowych radnych, brak ich adresu mailowego, podstrony dotyczące interpelacji są puste, a całość wygląda – mówiąc ogólnie – bardzo nieciekawie, i to w dobie globalnej wioski, kiedy Internet jest coraz ważniejszym medium i łącznikiem samorządowca z wyborcami. Podobno – w ramach protestu – radni (którzy umieją, oczywiście), mają założyć odpowiednie konta na facebooku. Jak będzie: pożyjemy, zobaczymy.

**(anzol)**

**Uwaga!**

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

**Redakcja**

**Migawką i piórem Jelonki.com**

- Gdzie ci mężczyźni? Prawdziwi tacy?!



- Orły, sokoły, herosy!

- Gdzie ci mężczyźni na miarę czasów?



- Gdzie te chłopy? Jeee!

Zofia Czernow, zastępczyni prezydenta, Grażyna Pawlukiewicz-Rehls, Ewa Duziak i Anna Ragiel, radne Platformy Obywatelskiej.

**(anzol)**

**OKIEM NACZELNEGO****Więcej światła!**

Zgłosił już blask III Karkonoskiego Festiwalu Światła, niezwykle udanej imprezy, która feerią luk-sów pokazała nieznaną stronę ciepłej architektury i przy okazji dała możliwość realizacji dzieł szczególnych. Resztę zimowych wieczorów spowijają ciemności. Aż do wiosennego przesilenia, kiedy dzień wydłuży się na tyle, że światła będzie dość.

W czasach nie tak w sumie dawnych, choć z punktu widzenia postępu techniki i rozwoju społeczeństwa „prehistorycznych”, nie istniały puby w dzisiejszym tego słowa znaczeniu. Jeśli chciało się spotkać w towarzystwie, imprezę robiono w domu, lub – rzadziej – w

plenerze. Nazywało się to „prywatką” ewentualnie „komersem”, lub „ogniskiem”. Te słowa powoli przechodzą do skansenu językowego. Wtedy „drink bary” były z reguły kojarzone z pralnią brudnych peerelowskich złotych i bonów Peka, cinkciarzami, prostytutkami i koskami zębów niepokornych klientów wynoszonymi wraz z delikwentami, zaopatrzonymi w nóż w plecach na pamiętkę.

Dziś – jak tak bliżej spojrzeć – są wciąż lokale trzymające fason i niewiele odbiegające od tamtejszych, z zachowaniem – choć nieco w innym wymiarze – koszy z zębami oraz delikwentów, którzy czymś tam sobie zasłużyli, aby dostać w

morde. Czasem i nożem.

Oczywiście – to margines, bo reliktem jest dziś zapraszanie gości do domu, a codziennością stały się posiadówki w knajpach, których mamy mnóstwo: dla każdego portfela i różnego autoramentu klientów. Gdyby lokale zachowały swoją prężność z lat PRL, z całą pewnością właściciele poszliby z torbami. A chodzi przecież o to, aby te torby były pełne.

Dla czego o tym piszę a propos festiwalu światła? Otóż dlatego, że jeśli dane zjawisko powszednie, staje się niczym szczególnym. Tak jak w okresie, kiedy podobno żyło nam się dostatniej, furorę robiła konserwa z szynką z Pewexu, tak dziś – kiedy

przynajmniej z pozoru – cierpimy z powodu grzechów konsumpcjonizmu, hitem staje się to, czego jest mało. A mało mamy właśnie światła!

W różnym znaczeniu. Mentalnym także. Mówi się o ciemnogrodzie (oczywiście błędnego pojęcia nie mając, że tzw. ciemnogród był w wielu aspektach znacznie bardziej błyszczący od dzisiejszego jasnogrodu). Wiele słychać też o „ciemnej masie ludu” – i to w ustach polityków każdej opcji politycznej, która – z całą pewnością uważa się za bardzo oświeconą, wręcz iluminowaną światłem postępu.

Widzimy „ciemność wszędzie” i wołamy: „co to będzie!”, a

temu pytaniu towarzyszy niepokój pograżenia się w jeszcze większych ciemnościach, kiedy system energetyczny, pochodzący w wielu przypadkach z lat prosperity PRL, okaże się niewydolny. I padnie. Wtedy dopiero wpadniemy w czarną dziurę i naocznie przekonamy się, jak mądre jest portugalskie powiedzenie, że w nocy wszystkie koty są czarne.

Dlatego tak kochamy światło. Uwielbiamy słońce ze względów nie tylko biologicznych, lecz społecznych także, bo po prostu w jego promieniach jest nam na duszy lepiej. Kiedy więc zimowym cyklem dni stają się coraz krótsze, wzrasta w nas potrzeba oświecenia. I tu świat(ł)nie spisują się organizatorzy Karkonoskiego Festiwalu Światła. Tyle tylko, że trwa on trzy dni. A potem miasto znów pograża się w czerni zimowej nocy.

Świetną ideą promocyjną było-

by cowieczne przypominanie jeleniogórczom i przybyszom o tej imprezie choćby poprzez symboliczne oświetlenie ledami zabytków położonych w śródmieściu Jeleniej Góry (niekoniecznie tylko ratusza). Nasze wieże wprawdzie jakoś tam błyszczą, ale potęga światła mogłaby być większa, wręcz oślepiająca – a przy obecnych technologiach – wcale nie taka bardzo kosztowna. A tymczasem – taki choćby Teatr im. Norwida – jeden z najpiękniejszych przykładów budownictwa secesyjnego – tonie w mroku.

Światła nigdy nie za dużo! Wszak powiedzenie, że najciemniej pod latarnią nie tyczy samej latarni, ale zaciemnionych umysłów, które dobrych rozwiązań szukają na pewno tam, gdzie nigdy ich nie znajdują.

**Konrad Przedzięk**

# Odjazd i odlot z Antykwariatu pod Arkadami



Bohaterowie wieczoru z Beatą Czyszołowską, gospodynią Antykwariatu.

Hirschebergu. Nie bez przyczyny był tu zakaz posiadania lotnictwa motorowego przez Niemcy w wyniku Traktatu Wersalskiego, który - tymczasem - nie wzbraniał latania na szybowcach. To właśnie tu zaczęło czynić korzystając z pomyslnych prądów powietrznych (fała karkonoska) i z dobrodziejstwa Góry Szybowcowej.

Później, kiedy obostrzenia Traktatu Wersalskiego złagodniały, zaczęło się rozwijać lotnictwo cywilne, a na początku lat 20. XX wieku zdecydowano o przystosowaniu na lotnisko terenów przy dzisiejszej ulicy Łomnickiej, gdzie były grunty, na których ćwiczone musztre.

była możliwość lotu do Berlina, załatwienia tam spraw, i powrotu jeszcze tego samego dnia. Nie zachowały się jednak żadne dokumenty, które przybliżyłyby dziś, kto wówczas z takich połączeń korzystał. Atrakcją były też loty weekendowe: samolot ze stolicy Niemiec przylatywał w sobotę, w niedzielę wykonywał loty widokowe na Karkonoszami, poczym wracał.

Jednak - w końcu - ze względu na kryzys i nierentowność połączenia pasażerskie znacznie ograniczono, a niektóre - zamknięto. W każdym razie samoloty rejsowe lądowały i startowały w Hirschebergu aż do roku 1939, kiedy to lotnisko zostało zmilitaryzowane i dla celów szkoleniowych przejęte przez Luftwaffe. Jacek Urbańczyk

Gospodarze Antykwariatu pod Arkadami zapowiadają, że spotkania z historią regionu będą odbywały się częściej, a już na następnym, 9 lutego, o swoich pracach opowiedzą Emil Mendyk oraz Stanisław Firszt. Więcej na ten temat - za tydzień w tygodniku.

zamierza w przyszłorocznym wydaniu periodyku opublikować drugą część tego niezwykle ciekawego tekstu.

**Konrad Przedzięk**  
FOT. KONRAD  
PRZEDZIEK/ MUZEUM  
KARKONOSKIE

Tramwajami i samolotami w kierunku historii z przystankiem przy dziejach rodziny Schaffgotschów - w tych klimatach minęło popołudnie 24 stycznia w Galerii i Antykwariacie na placu Ratuszowym w Jeleniej Górze.

Gospodarze placówki, Grzegorz Nowicki i Beata Czyszołowska, zaprosili Cezarego Wiklika, Jacka Urbańczyka oraz Ivo Łaborewicza, który poprowadził pierwsze z kilku zapowiadanych na nadchodzące miesiące spotkań z historią regionu opowiedzianą przez jej znawców i pasjonatów.

Cezary Wiklik przybliżył zebrany swoją najnowszą publikację „Historia na szynach pisana”. Wprawdzie nie uczynił tego po raz pierwszy, ale - dostępna od kilku tygodni książka wydana przez AD REM - zaczyna żyć własnym życiem i co rusz jest bodźcem do nowych uwag i przemyśleń.

Na wstępie autor zapowiedział druk erraty, w której uwzględnił braki i niedopowiedzenia z albumu. Udało się bowiem znaleźć (dzięki aukcjom internetowym) jeleniogórski bilet tramwajowy (z polskich czasów). C. Wiklik dotarł także dzięki Ivo Łaborewiczowi do unikalnego pozwolenia na jazdę tramwajem wydanego przez Niemców polskiemu robotnikom przymusowym w latach II Wojny Światowej.

Pewne kwestie wymagają też dokładniejszego wyjaśnienia. Choćby czas powstania zdjęcia, które właściciel (Muzeum Karkonoskie) określiło na rok 1945 lub 46, ale znawca i pasjonat problematyki tramwajowej Henryk Magoń z Podgórzyna takie datowanie



Henryk Magoń twierdzi, że to zdjęcie na pewno nie powstało tuż po wojnie. Nie było wtedy w Jeleniej Górze tramwajów typu Sanok ani autobusów Skoda, które produkowano dopiero po 1950 roku.

Bilet winien być w obecności pasażera oddarty od blozka. Bilet zachować dla kontroli. Ważny na jeden przejazd oznaczonej strefy i nie może być odstąpiony.

Jedne z nielicznych zachowanych biletów tramwajowych z okresu po 1945 roku.

W y - klucza ze względu na markę tramwaju, który na zdjęciu uwieczniono. To polski Sanok, którego z całą pewnością w tamtych latach w Jeleniej Górze nie było.

Cezary Wiklik opowiedział w pigułce o dziejach tramwajów jeleniogórskich przytaczając anegdoty i powiastki różne. Przypomniał postać pana Antoniego Mazurkiewicza, legendarnego „kochanego kanara”. Mówił o niefrasobliwości Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, który w ubiegłym roku wyciął ostatni secesyjny tramwajowy słup w Sobieszowie.

W uzupełnieniu swojej opowieści C. Wiklik przybliżył także fakty z dzie-

jów rodu Schaffgotschów skupiając się

głównie na pamiątkach po tej magnackiej rodzinie byłych właścicieli Kotliny Jeleniogórskiej i okolic rozrzuconych po całym regionie. Wspomniał też o tajemniczym ossuarium odkrytym podczas remontu kościoła w Radomierzu oraz o hipotezie, że są to szczątki członków wspomnianej rodziny.

W drugiej części spotkania głos zabrał pilot Aeroklubu Jeleniogórskiego Jacek Urbańczyk, który jest autorem jednego z artykułów zamieszczonych w najnowszym XLII wydaniu Rocznika Jeleniogórskiego. Otóż autor opracował niezwykle ciekawe dzieje lotniska jeleniogórskiego, które swój byt zaczęło w roku 1927.

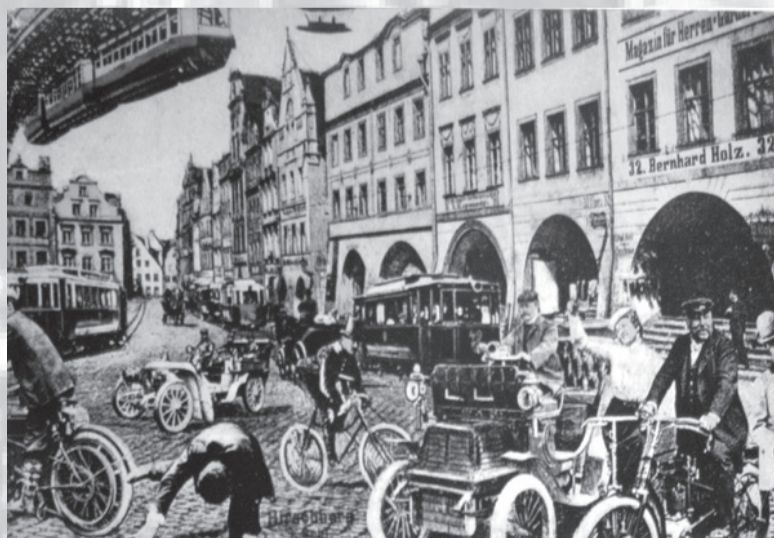
Opisał początki lotniczej pasji, która ogarnęła ówczesnych mieszkańców

Epitafium Schaffgotschów w kościele w Gryfowie Śląskim.

Teren zniwelowano za miejskie pieniądze. Jacek Urbańczyk wspominał, że ślady po tamtych pracach pozostały do dziś. To droga, która wówczas przecinała lotnisko. Wprawdzie wykarczowano drzewa i wyrównano ją, jednak wciąż jest wyczuwalna dla lądujących maszyn.

Autor artykułu nawiązał też do lotów liniowych, które zapoczątkowane zostały lądowaniem samolotu pasażerskiego 15 czerwca 1927 roku. Już wówczas

Warto sięgnąć do Rocznika Jeleniogórskiego także dla wielu innych pozycji, choćby artykułów: J. R. Sielezina o sytuacji społeczno-politycznej w Jeleniej Górze u progu Października 1956 roku; J. M. Łokaja o Grupie Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu na miasto i powiat, czy też I. Łaborewicza o sytuacji rynku konsumpcyjnego w 1980 roku na podstawie dokumentu KW PZPR.



# Muzyka buduje jedność i... świątynię



Jako znak jedności zgromadzeni z towarzyszeniem Orkiestry Symfonicznej PSM II stopnia zaśpiewali kolędę „Wśród nocnej ciszy”.



Niemal komplet publiczności zgromadził sobotni koncert charytatywny na rzecz budowy kościoła Matki Bożej Królowej Polski i św. Franciszka z Asyżu przy ul. Morcinka.

Do Filharmonii Dolnośląskiej przybyli parafianie, którzy nabywa-

jąc symboliczne cegiełki, wsparli dzieło budowy świątyni, i mieli okazję zasłużyć nagrodzić brawami adeptów muzyki z jeleniogórskiej szkoły muzycznej. Ci – zarówno soliści, jak i zespólni w szkolnej orkiestrze pod batutą Eweliny Joanny Rożek – zagrali znany już repertuar karnawałowy. (czytaj na stronie 31)

Na szczególne uznanie zasłużyli Eliza Kurowska, Wojciech Gąsowski i Mateusz Popis, którzy – grając na instrumentach perkusyjnych – wystąpili solo w prologu koncertu, a

później – już w orkiestrze – stanowili mocne punkty zespołu.

Jednak muzyka była jedynie pretekstem wydarzenia. – Stanowicie wraz z panią dyrygent jeden organizm i jestem przekonany, że bardzo się lubicie – powiedział do muzyków ksiądz Grzegorz Niwczyk, proboszcz parafii MBKP i św. Franciszka z Asyżu. – Oby taka jedność towarzyszyła także waszej orkiestrze, której dyrygentem jest ksiądz pro-



Ks. Grzegorz Niwczyk dziękuje Ewelinie J. Rożek oraz orkiestrze.

boszcz, w dziele budowy waszego kościoła! – życzył obecny na sali ksiądz Bogdan Żygadło, dziekan jeleniogórski zauważając, że muzyka nie tylko jedności uczy, ale pozwala także na wzniosłe przeżycia duchowe.

Wspólnocie parafialnej, której członkiem jest także szef rady miasta

Jerzy Lenard (był na sali) przyszło budować świątynię przy ulicy Morcinka w niełatwych dla tego typu wydarzeń było jak najwięcej – powiedziała Anna Ragiel, zastępczyni przewodniczącego rady miasta i parafianka, która pomogła zorganizować koncert. Ksiądz Grzegorz Niwczyk podziękował orkiestrze i Filharmonii Dolnośląskiej. Maestra Ewelina Joanna Rożek odebrała symboliczny podarunek: kosz ze słodyczami.

Wiązanek kwiatów dostała także zastępca dyrektora PSM I i II stopnia Mirosława Hejne. (tejo)

## Karnawałowa Akademia Nauki

W minioną sobotę odbył się bal karnawałowy dla dzieci uczęszczających do Akademii Nauki znajdującej się przy ul. Bankowej 8. Salę wypełniły pięknie przebrane małe księżniczki, motylki nie zabrakło również Batmana. Energetyczny animator uczył wszystkich choreografii. Po piasach można było odpocząć, ugasić pragnienie i przekąsić coś słodkiego. Akademia Nauki została założona w 1998 r. w Poznaniu. Opracowała ciekawe i skuteczne programy edukacyjne podnoszące sprawność czytania i uczenia się dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Jest to największa sieć edukacyjna zajmująca się docieraniem do zasobów człowieka i rozwojem jego możliwości. Nabór do akademii trwa cały czas. Akademia to nie tylko nauka, ale także, a może przede wszystkim – zabawa, poprzez którą dzieci rozwijają indywidualne zainteresowania.

12 lutego (sobota) o godz. 16.00 Akademia Nauki zaprasza wszystkie dzieci na „Opowiadania walentynkowe”, które przeczyta aktor Teatru im. Norwida Tadeusz Wnuk. Akademia zapewni dzieciom słodki poczęstunek i napoje oraz wspólne przygotowywanie walentynek.

(Coolazoch)  
FOT. (COOLAZO-  
OCH)

## „Brzydkie Kaczętko” dla małych i dużych

Zdrojowy Teatr Animacji kończy przygotowania do zaplanowanej na nadchodzącą niedzielę pierwszej tegorocznej premiery. Tym razem aktorzy lalkarze zacerpnęli z nieśmiertelnej twórczości Hansa Christiana Andersena.

Jego baśnie towarzyszą bodaj każdemu odbiorcy literatury w naszej strefie kulturowej. Znane od najmłodszych lat dziecięcych przewijają się później w rzeczywistości, bo przecież każda baśń zawiera sporą dozę prawdy i życiowej lekcji. Tak jest także z „Brzydkim kaczętkiem”, którego szpetna „powłoka” kryje olśniewające wnętrze imponującego, królewskiego labiryntu. To jedna z najpopularniejszych baśni Andersena.

na: uczy nas dostrzegać prawdziwe, ukryte wartości: piękno, prawdę. Niesie też ze sobą morał, że nie wolno nie doceniać samego siebie i wątpić we własne możliwości. Reżyserii „Kaczętko” podjął się Czesław Sienko, często współpracujący ze Zdrojowym Teatrem Animacji. Inscenizacja z pewnością przyciągnie ciekawym układem choreograficznym Małgorzaty Fijałkowskiej-Studniak, a także muzyką Mirosława Gordona.

Kiedy byliśmy na próbie ZTA, aktorzy czekali na kostiumy i wykończenie lalek. Od tego tygodnia wszystko ma być dopięte na ostatni guzik. Podwójna premiera w niedzielę, 6 lutego, w Pałacu w Wojanowie o godz. 14 i 16.

(tejo)



Obsada : Dorota Fluder, Lidia Lisowicz, Katarzyna Morawska, Dorota Korczycka-Bąblińska, Sylwester Kuper, Radosław Biniek, Jacek Maksimowicz, Sławomir Mozolewski, Rafał Książdźna

# Nowy wyciąg hula oficjalnie!

**W trzecią niedzielę stycznia na skienie Szrenica w Szklarskiej Porębie odbyło się oficjalne otwarcie nowej kolejki linowej „KARKONOSZ – EXPRESS”. W programie imprezy znalazły się m.in. rywalizacja o Puchar Trójki w Narciarstwie Zjazdowym, pokazy skituryzmu oraz rakietśńieżnych, sprint karkonoski w skialpinizmie, a także profilaktyka lawinowa.**

Teraz Szklarska Poręba może poszczycić się najdłuższą koleją linową w Polsce. Od dolnej stacji, która powstała tuż obok istniejącej od dawna stacji kolei „Szrenica I” do stacji górnej – zlokalizowanej 300 m. powyżej rozwidlenia nartostrad Loloobryjda i Śnieżynka, „KARKONOSZ – EXPRESS” liczy sobie aż 2393 m. Co ważne, nową, sześcioposobową „kanapą”

odległość tę fani narciarstwa czy snowboardingu pokonują w zaledwie 8 i pół minuty, czyli w ciągu jednej godziny na Szrenicę może wjechać ok. 2 tys. osób!

Podczas uroczystości oficjalnie inauguracyjnej „KARKONOSZ –

EXPRESS”

(który, ku wielkiej ucieście narciarzy z całej Polski, działa wszakże już od połowy grudnia 2010 – przyp. red.), symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: przedstawiciele firmy Arlbreger Bergbahnen AG: dr Walter

Thöny i Alfred Greiderer, przedstawiciel firmy Sudety Lift Andrzej Kucharczyk, burmistrz Szklarskiej Poręby Grzegorz Sokoliński oraz starosta jeleniogórski Jacek Włodyga. Kolej poświęcił jego eksceleńca ks. biskup Stefan Cichy, ordynariusz legnicki.

– Jesteśmy naprawdę bardzo dumni, że wybudowaliśmy na stokach Karkonoszy wyciąg, który w niczym nie ustępuje

najnowocześniejszym kolejom linowym dostępnym w Europie. Należy również podkreślić, że pomimo kilku utrudnień, które napotkaliśmy „po drodze”, jak choćby olbrzymie skały, których nie ruszaliśmy przez wzgląd na walory przyrodnicze, wyciąg ten udało nam się wybudować w krótkim czasie, od połowy lipca do początku grudnia ub. r. – mówili dr Walter Thöny i Norbert Benderer z firmy Doppelmayr Austria.

(Petr)  
FOT. PETR



Kto jest najbardziej zadowolony z otwarcia „KARKONOSZ – EXPRESS”? Oczywiście, mieszkańcy Szklarskiej Poręby, dla których stanowi on doskonałą wizytówkę miasta, a także narciarze i snowboarderzy, którzy tłumnie uczestniczyli we wczorajszych atrakcjach. – Nową „kanapę” oceniam bardzo dobrze. Trasa zjazdowa, również jest świetnie przygotowana, no, może mogłoby być trochę „wyżej” – mówił nam Karol Szumborski, narciarz z Gdyni. O tym jednak, możecie przekonać się sami.

## KRÓTKO Z MIASTA Mają haka na raka

Monika Brach, Emilia Choraćgwicka, Magdalena Dąbek, Daria Srebnik, Sylwia Roszkowska z Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Lema w Kowarach uczestniczą w akcji „Mam Haka na Raka”. W tym roku tematem przewodnim jest rak płuc. W środę licealistki przyjadą do Jeleniej Góry, gdzie w Schronisku im. Brata Alberta przeprowadzą akcję edukacyjną.

## Szef miasta po godzinach

O ponad godzinę dłużej, niż wstępnie zaplanowano, trwały sobotnie rozmowy prezydenta Jeleniej Góry Marcina Zawilę z mieszkańcami miasta.

Prezydent przyjął 25 osób z przeróżnymi sprawami. Najwięcej rozmów dotyczyło problemów bytowych, w tym szeroko pojętych spraw mieszkaniowych. Każda z wnoszonych spraw jest inna i wymaga starannej analizy z udziałem odpowiednich wydziałów UM. Szef miasta rozmawiał też z przedstawicielami Stowarzyszenia Miłośników Goduszyna. Ta część miasta, mająca zupełnie innych charakter od pozostałych ma też swoje specyficzne problemy. Stowarzyszeniu brak siedziby, nie ma świetlicy ani perspektyw na to, że jakiś lokal się zwolni. Godne pochwały tymczasem jest zaangażowanie mieszkańców, którzy organizują charytatywne przedsięwzięcia i planują kolejne. Prezydent Zawila ma nadzieję, że uda mu się pomóc i planuje kolejne spotkanie z SMG.

(RED)

## Przebudują stadion na EURO 2012

Ogłoszono przetarg na projekt przebudowy stadionu przy ul. Złotniczej w Jeleniej Górze, przewidzianego jako obiekt treningowy dla ewentualnej grupy pobytovej podczas EURO 2012.

Warunki przetargu obejmują trzy warianty przebudowy. Dopiero po rozstrzygnięciu będzie można

mówić w miarę precyzyjnie o kosztach tego przedsięwzięcia. Wprawdzie jesienią ub. roku władze Jeleniej Góry określiły je na kwotę 10,2 mln, ale trudno powiedzieć na jakich domysłach się wówczas opierano, skoro nie był znany projekt techniczny. Do

tego nie zabezpieczono ani w budżecie, ani w źródłach pozabudżetowych środków na tę przebudowę. W planie finansów na ten cel zapisano tylko niespełna 200 tys. złotych.

(RED)  
FOT. ANGELA



## Sto lat wieży na Wzgórzu Krzywoustego

**W tym roku mija wiek od chwili, kiedy na dawnym Hausbergu (dziś Wzgórze Krzywoustego) stanęła Wieża Cesarska, votum mieszkańców na 800-lecie Hirschbergu. Po stu latach obiekt jest odnowiony, ale – do wiosny – zamknięty. Czy nowa ekipa w ratuszu znajdzie pomysł na uatrakcyjnienie tego zakątka?**

Niemcy zbudowali wieżę ze składek społecznych. Dedykowali ją – jak wiele tego typu obiektów – cesarzowi Wilhelmowi. Obok

powstał gościniec z restauracją. Dzięki temu miejsce w pierwszej połowie XX wieku stało się jednym z najbardziej popularnych

zakątków dla spacerowiczów i turystów.

Po stu latach po restauracji (spalonej na początku lat 50. XX wieku) pozostały tylko ukryte w krzakach fundamenty. Wieżę wprawdzie – dzięki pieniądзом unijnym i polsko-czeskiemu projektowi – odnowiono, ale pomysłu na nią brak. Same widoki roztaczające się z platformy z całą pewnością nie wystar-

czą, aby zakątek ten przynajmniej nawiązał do przeszłości.

Miasto ma związane ręce, bo nie może przez najbliższe cztery lata prowadzić tam działalności komercyjnej (wymóg unijny), a żaden operator nie jest skłonny działać przy wieży dokładając do tego interesu z własnej kasy. Póki co do wiosny problemu nie ma, bo wieża jest nieczynna ze względu na „utrudniony dostęp”. Opiekując się nią bezdomni ze Schroniska im. Brata Alberta.

Jak zatem będzie wyglądało stulecie jednego z najbardziej reprezentatywnych miejsc Jeleniej Góry, gdzie – wg podań – Bolesław Krzywousty miał zdecydować o założeniu miasta. I gdzie – jak wskazują rezultaty wykopalisk – wznosił się ongiś zburzony przez mieszczan zamek? Ta kwestia pozostaje otwarta, choć należy mieć nadzieję, że samorządowcy nie zapomną o tej okrągłej rocznicy...

(tejo)  
FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK



## Oddaj szpik! Uratujesz życie

**5 lutego (sobota) w przychodni Doktor ruszy pierwsza w Jeleniej Górze rejestracja dawców szpiku.**

Rejestrację potencjalnych dawców komórek macierzystych prowadzi Fundacja DKMS. To na jej rzecz i w jej imieniu dr Małgorzata Rybińska wraz z Urszulą Palus zorganizowały w Przychodni Doktor przy ul. Grottgiera, rejestrację potencjalnych dawców szpiku

„Dzień Dawcy Szpiku dla Tomka i innych”.

5 lutego wszystkie zdrowe osoby w wieku 18 – 55 lat będą mogły bezpłatnie zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców komórek macierzystych. Rejestracja polega na wypełnieniu formularza i oddaniu zaledwie 4 ml krwi potrzebnej do przeprowadzenia badania genetycznego. Akcją honorowym patronatem objął prezydent Jeleniej Góry, Marcin Zawila.

(Angela)

## Z sanepidem o dopalaczach

W nadchodzącą środę w sali konferencyjnej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jeleniej Górze odbędzie się szkolenie dla przedstawicieli szkół dotyczące zagrożeń związanych z używaniem środków odurzających i uzależniających, w tym dopalaczy. Początek o godz. 12.

(RED)

## ULUBIONY LEKARZ JELONKI!

Przemysław Baranowicz ma już 62 kupony i zdecydowanie lideruje w naszym plebiscycie.

Drugi jest Andrzej Rojek (38), trzeci – Dariusz Dąbrowski (12 kuponów). Dalsza kolejność: Agnieszka Dojs (5), Ryszard Kędra (5), Agnieszka Janczyszyn (2), Ewa Koksanowicz (2), Kazimierz Pichlak (2), Jarosław Niziołek (2), Małgorzata Turowska (2), Agata Krejtwier (1), Ewa Kuncewicz (1).

Chciałbyś wyróżnić Twojego lekarza? Wypełnij kupon i przynieś go bądź wyślij na nasz adres. Zabawa potrwa do końca lutego. Zapraszamy!

Redakcja

KUPON  
PLEBISCYTOWY  
ULUBIONY LEKARZ TO:

Dane głosującego:

Imię, nazwisko, adres

e-mail.....

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych w celach rekrutacji zgodnie z Ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r. (DzU nr 133, poz. 883)



# Zderzak Lucjana Łągiewki podbije kosmos?

**Wynalazek Lucjana Łągiewki z Kowar, wpisany w projekt pod nazwą EPAR, został oficjalnym kooperantem Astrium EADS – European Aeronautic Defence and Space (Europejski Koncern Lotniczo-Rakietowy i Obronny) oraz The European Space Agency (Europejska Agencja Kosmiczna).**

EPAR to rewolucyjne urządzenia zabezpieczające wszelkie obiekty fizyczne przed skutkami zderzeń. Oparte jest na metodzie pochłaniania energii kinetycznej ruchu postępowego (np. na energię kinetyczną ruchu obrotowego). Energia obiektu uczestniczącego w zderzeniu, zamiast zmienić się na pracę niszczącą obiekt, przekazana zostaje do

mechanicznych akumulatorów. Dzięki

zastosowaniu EPAR skutki uderzenia zostają zredukowane w ponad 90 procent.

– Zawarliśmy porozumienie w zakresie współpracy, badań oraz wdrożeń technologii EPAR z Wydziałem Mechanicznym Szwedzkiego Królewskiego

Institutu Technicznego w Sztokholmie KTH, reprezentowanym przez prof. Andersa Ericssona – dodaje Przemysław Łągiewka.

(RED)

FOT. ARCHIWUM

Pojawiła się zatem realna perspektywa udziału technologii EPAR w realizowanych obecnie europejskich projektach kosmicznych, co powinniśmy uznać za spektakularny sukces. Przystępujemy do następnego etapu naszego „kosmicznego wyzwania”, jakim będzie program transferu technologii ESA, w którym uczestniczyć będą EPAR R&D Germany (Niemcy) oraz EPAR Space (Polska) z udziałem inżynierów oraz specjalistów Szwedzkiej Królewskiej Akademii Nauk. Jest to wyjątkowa szansa dla rozwoju projektu na wielu płaszczyznach, oraz pozyskania poważnych partnerów biznesowych – zaznacza Przemysław Łągiewka.

## Pamiętajcie o paniach!

Wprawdzie do Dnia Kobiet jeszcze grubo ponad miesiąc, jednak już teraz prezydent Jeleniej Góry szuka pomysłu na uhonorowanie jeleniogórzanek z okazji tego święta. – Kiedyś było na topie, teraz już nie jest, ale mimo wszystko panie sobie bardzo to święto cenią – mówi Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry, który chciałby w sposób szczególnie podziękować i pogratulować jeleniogórzankom z okazji Dnia Kobiet przypadającego 8 marca. Jak?

– Nie jestem w stanie uczynić tego wobec wszystkich naszych mieszkank, choć z pewnością na to zasługują – podkreśla prezydent, który prosi krajan o wsparcie i wskazanie tych pań, które są dla danego środowiska reprezentatywne, a przy okazji widoczne w jeleniogórzkiej codzienności. Apelujemy zatem Czytelników o takie sugestie kierowane na nasz adres: redakcja@jelonka.com Wasze propozycje prześlemy Marcinowi Zawile.

(tejo)

## Spiszą nas

Trwają przygotowania do Narodowego Spisu Powszechnego. Ma się on odbyć w dniach: 1 kwietnia - 30 czerwca 2011 r., ale nim rachmistrze wyjdą na obchody przedspisowe trzeba uszczegółowić i skorygować wszelkie adresy mieszkańców, uaktualnić stany zameldowania, i tym podobne.

## Nowy dach

Niebawem rozpocznie się remont dachu na świątyni Zbawiciela w Cieplicach przy placu Piastowskim. Zostały już złożone wstępne dokumenty, w tym wniosek o pozwolenie na budowę, do podjęcia prac zabezpieczających ten cenny zabytek: kościół ewangelicko-augsburski pochodzący z XVIII w.

(RED)

## Olimpijki z „Hotelarza” pokazały klasę



Angela Mruk i Paulina Kurpiel



Uczennice rozwiązują olimpijski test w ZSEiT. 11 stycznia 2011.

wo).

Zadania obejmowały program

brzegu. Mamy nadzieję, że w tym roku nasze uczennice wrócą z indeksem – mówi Barbara Cymańska-Garbowska,

**Etap centralny Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej dzieli tylko jeleniogórzanki od głównej nagrody, indeksu uprawniającego do studiowania na Wyższej Szkole Gospodarczej w Bydgoszczy. Uczennice kl. IV b ZSEiT pokonały rywali w etapie okręgowym. Angela Mruk zdobyła największą ilość punktów w całej Polsce.**

Uczennice Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystycznych w Jeleniej Górze zmierzyły się 34 osobami z 17 szkół z Dolnego Śląska i Opola. Potyczki okręgowe odbyły się 11 stycznia. Zadaniem uczestników było rozwiązanie testu składającego się z 80 pytań (organizacja pracy w hotelarstwie, marketing usług hotelarskich, obsługa konsumenta czy ekonomia i pra-

nie tylko ze szkoły. Niepokonana na tegorocznym etapie okręgowym okazała się Angela Mruk. – W minionym roku wygrała potyczki dolnośląskie, była też uczestniczką II edycji finału Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej w Kołobrzegu. W tym roku na etapie okręgowym okazała się najlepsza, zdobywając 73 na 80 punktów.

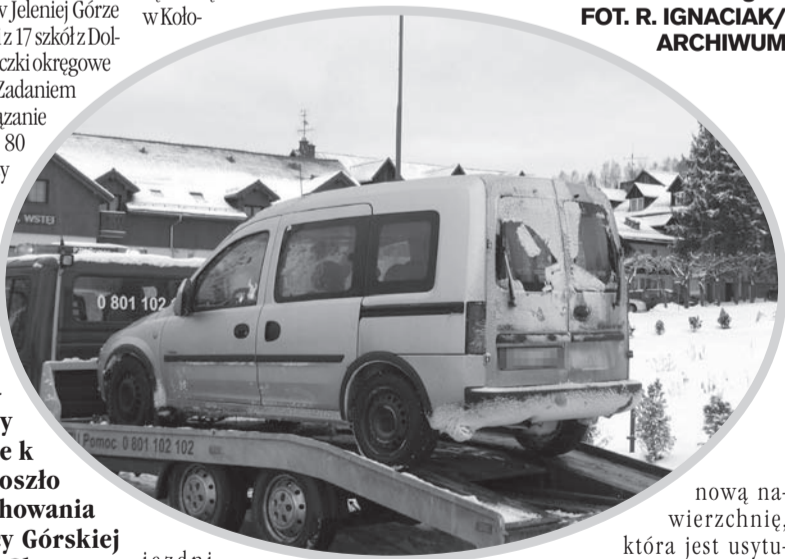
Do finału z nieco mniejszą liczbą punktów dostała się też Paulina Kurpiel, jej koleżanka z klasy. Bardzo się z tego cieszymy i czekamy na finał, który odbędzie się w kwietniu w Koło-

Etap centralny olimpiady odbędzie się 12 - 14 kwietnia w Kołobrzegu, gdzie jeleniogórskie uczennice zmierzą się z czterdziestką najlepszych finalistów z całej Polski.

nauczyciel Zespołu Szkół Ekonomiczno-Turystycznych w Jeleniej Górze.

– Liczę na wygraną, to jest moja ostatnia szansa, bo w tym roku kończę szkołę średnią. Teraz zarówno mnie, jak i Paulinę czeka sprawdzian praktyczny, a wcześniej sporo pracy – wyjaśnia Angela Mruk.

Angela  
FOT. R. IGNACIAK/  
ARCHIWUM



**W miniony wtorek rano doszło do dachowania na ulicy Górskiej koło „Chaty za Wsią” w Mysłakowicach.**

Kobieta jadąca autem marki Opel Combo z Jeleniej Góry w stronę Karpacza prawdopodobnie najechała na krawędź podwyższonej

jezdni na przeciwległą stronę. W efekcie samochód odbił się, dachował i wpadł do rowu. Kierująca została przewieziona karetką do szpitala, gdzie okazało się, że nie odniosła poważniejszych ran.

Pas ruchu na ulicy Górskiej w stronę Jeleniej Góry ma położoną

nową nawierzchnię, która jest usytuowana wyżej niż pas ruchu w stronę Karpacza. Najeżenie na taką krawędź przy dużej szybkości może skończyć się fatalnie, należy więc zachować szczególną ostrożność, również przy wymijaniu lub wyprzedzaniu.

(Agrafka)  
FOT. AGRAFKA

## Od milionera do dłużnika

**Jedna z czytelniczek zgłosiła do naszej redakcji problem z loterią operatora sieci komórkowych Era o nazwie „Czy stałeś się dzisiaj milionerem?” oraz z współpracującą przy tej loterii firmą Mobileformats. Za otrzymane sms do abonentki przyszedł rachunek: 100 złotych.**

– Przez przypadek zamiast opcji usunąć wysłałam do nich pustego smsa. Otrzymałam później fakturę, że mam do zapłaty 100 złotych, bo firma wysyłała do mnie codziennie smsa (4,88 PLN), za który kasowali właśnie mnie – mówi Iwona Urbaniak-Krasnopolska z Orłowic. Kiedy pani Iwona chciała wyjaśnić tę sytuację u operatora, jego przedstawiciel poinformował, że nie ma podstaw do pobierania opłaty. Jed-

nak wskazał, że to nie Era, ale firma, z którą współpracuje, odpowiada za zamieszczenie. Czytelniczka reklamowała mimo to fakturę, bo została ona wystawiona przez Era. Czeką na odpowiedź od 27 listopada. Później okazało się, że nabitych w sms-ach jest więcej: powstało nawet forum internetowe oszukanych, którzy chcą złożyć zbiorowy pozew.

(Agrafka)

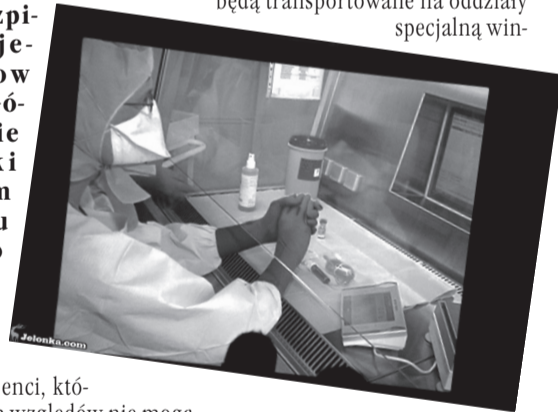
– Reklamacja do nas wpłynęła i została rozpatrzona pozytywnie. Mobileformats nie wysłała, ani nie przyjmuje sms-ów, nie pobiera również opłat gdyż jest to loteria promocyjna usług PTC. Przesłaliśmy informacje do PTC i Era powinna zwrócić środki – poinformował Paweł Nowak z firmy Mobileformats.

## Sterylność w każdym calu

**Dwie bardzo nowoczesne pracownie: leku cytostatycznego oraz żywienia pozajelitowego, otwarto w minioną środę w aptece Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze. Takie placówki są tylko dwie.**

Skorzystają z nich głównie pacjenci, którzy z różnych względów nie mogą przyjmować pokarmów doustnie. Dziennie w pracowni leku cytostatycznego sporządzane będzie około 60 - 70 dawek. W pracowni

żywienia pozajelitowego będą natomiast sporządzane pokarmy z dokładnie wyliczonym składem: aminokwasów, glikozy czy tłuszczu. Zarówno leki, jak i żywność będą transportowane na oddziały specjalną win-



ę, dzięki czemu ograniczony będzie ich kontakt z osobami postronnymi.

(Angela)



## Kłopoty przez różnicę poziomów jezdni

**REKLAMA**

**Kancelaria GIERUS Odszkodowawcza**

- Miałeś/-łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/-łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub rażąco je zaniżył?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH**

**Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309**  
Tel. 075 644 01 22

**POMOC W KAŻDYM WYPADKU**

# „Nasz” głos w znanej animacji

Głos jeleniogórzanina, aktora **Andrzeja Chudego**, często rozbrzmiewa na szklanym i kinowym ekranie oraz w radiu. Obecnie możemy go usłyszeć jako **Wardena - szefa więzienia Metro City** w polskiej wersji językowej animowanego komediodramatu amerykańskiego „Megamocny”, który właśnie wyświetlany jest w kinie „Grand”.

Andrzej Chudy chętnie używa swego głosu bohaterom dubbingowanym od wielu lat. Jego głosem mówi bóbr Reilly w kreskówce „Sezon na misia 3”, która 8 lutego br. będzie miała polską premierę na DVD. Z kolei polska wersja językowa amerykańskiego filmu „Człota z Beverly Hills 2”, gdzie Andrzej Chudy znalazł się

w obsadzie dubbingu, trafi na DVD w dniu 18 lutego br.

Urodzony w Jeleniej Górze aktor teatralny, filmowy, telewizyjny i dubbingowy, pomimo że w 1978 roku ukończył warszawską Państwową Wyższą Szkołę Teatralną, swoje początki przygody ze sceną połączył nie ze stolicą, a rodzimym

miastem. W jeleniogórskim Teatrze im. Cypriana Kamila Norwida debiutował niezwykle udanie w roli Spintho u Henryka Tomaszewskiego w sztuce Georgea Bernarda Shawa „Androkles i lew” (1977). Później zagrał królewskiego zausznika Arkasa w spektaklu Johanna Wolfganga von Goethego „Ifigenia w

Andrzej Chudy występował potem w teatrach warszawskich: Rampa na Targówku (1979-91, 2001, 2006-07), Staromiejskim (1995), Komedia (1998), Wytwórnia (2005), Bajka (2007-2010) oraz Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu (1983) i Miejskim im. Witolda Gombrowicza w Gdyni (2007). Od roku 2005 współpracuje z Teatrem Polskiego Radia.

Taurydzie” (1978) w reż. dyrektor Aliny Obidniak. W dramacie Adama Mickiewicza „Dziady - część III” (1978) w reż.

Grzegorza Mrówczyńskiego (w latach 1997-2001 pełnił funkcję szefa Teatru im. Norwida - przyp. red.) stworzył dwie postacie: zaradnego i dowcipnego Frejenda, jednego z więzionych filomatów oraz sekretarza.



W przedstawieniu Witolda Gombrowicza „Iwona, księżniczka Burgunda” (1978) w reż. Mikołaja Grabowskiego grał dworzanią Inocentego.

Accipiter  
FOT. ARCHIWUM

## FOTOGRAFICZNIE „ZDOLNA DOLNA”



W Miejskim Ośrodku Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej w Szklarskiej Porębie nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy fotograficznej, która odbyła się w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie „Zdolna Dolna”.

Wystawa prezentuje fotografie popularyzujące Szklarską Porębę i okolice jako efekt twórczy uczestników kursu fotograficznego Stowarzyszenia „Zdolna Dolna”, którego przedstawicielem jest Przemysław Wiater. Kurs dofinansowany był z budżetu miasta. W uroczystości

Stowarzyszeniu „Zdolna Dolna” życzymy kolejnych sukcesów w pracy na rzecz mieszkańców Szklarskiej Poręby Dolnej.

wziął udział burmistrz Grzegorz Sokoliński, radni oraz pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Celem przedsięwzięcia było promowanie aktywności osób w różnych aspektach ich życia społecznego. Wernisaż wystawy fotograficznej otworzył Zbigniew Żurowski, prezes stowarzyszenia. Obecni na imprezie autorzy prac w podzięce za cenne uwagi i zachęcanie do fotografowania wręczyli album Jolanty Bąk „Polska. Skarby natury, kultury i sztuki” swojemu instruktorowi kursu Tomaszowi Drozdowskiemu. Po zakończeniu owocnych zajęć, jak zapowiada Stowarzyszenie „Zdolna Dolna”, powstanie Koło Fotograficzne.

(Accipiter)  
FOT. ORGANIZATORZY

## O miłości na pięciolinii

W piątkowy wieczór w Cieplicach była okazja, aby – już w przedwalentynkowym klimacie – posłuchać nastrojowych piosenek w wykonaniu, między innymi, Karoliny Konopskiej, utalentowanej studentki Karkonoskiej Państwowej Szkoły Wyższej. Mała sala ze scenką Cieplickiego Centrum Kultury „Przystań Twórcza” wypełniła się po brzegi i chociaż większość gości to byli znajomi i rodzina początkującej artystki, każdy z zachwytem wsłuchiwał się w teksty piosenek. W repertuarze znalazły się utwory znanych polskich artystów m.in. „Brzydka ona, brzydki on” Katarzyny Groniec, „Na kolana” Kasi Cerekwickiej czy „Do kołyski” Dżemu. Recitalu dopełniła również utalentowana, choć nieco młodsza, Małgorzata Parzymies.

(Coolazooch)



# „Gdybym był bogaty” i dużo śmiechu

W miniony piątek w sali teatralnej Osiedlowego Domu Kultury na Zabobrze w Jeleniej Górze odbył się koncert piosenek żydowskich „Szmonces i liryka”. Imprezę poprowadził Ryszard Wojnarowski – popularny aktor Teatru Maska.

Thumnie przybyła publiczność, mistrzowskie wykonania najpopularniejszych piosenek żydowskich, w tym także kultowego utworu „Gdybym był bogaty” z musicalu „Skrzypek na dachu”, okraszona sporą dawką inteligentnego, przewrotnego humoru – oto jak można scharakteryzować pokrótce koncert „Szmonces i liryka”, który miał miej-

Nastroj lekki i efektowny, żywiołowość, wesołość, a zarazem silne wzruszenia – po prostu, „Szmonces i liryka”, w którym udział wzięli m.in. Maryla Nowak, Waldemar Korczyński, Magdalena Szczepanik oraz Marzena Krotochwil. Zręczne i nie tylko do posłuchania.

sce w ODK w Jeleniej Górze.

Koncert, na którym patetyzm mieszał się z ironią w sposób ciekawy i bezpretensjonalny, za co oklaski należą się zarówno solistom Studia Piosenki ODK jak i prowadzącemu imprezę Ryszardowi Wojnarowskiemu.

Piosenka plus żart, chóralskie wybuchy śmiechu, anegdota plus kolejna piosenka, tak przedstawiał się układ kompozycyjny „Szmoncesu i liryki”, koncertu, ale i przygody intelektual-



nej naprawde „wysokich lotów”.  
– Szmonces i liryka”, gdzie szmonces (dosł. żart – przyp. red) to, oczy-

wicie, ja – powiedział na wstępie Ryszard Wojnarowski, co spotkało się z bardzo entuzjastycznym przyjęciem ze strony licznie zebranej publiczności.

publiki, którą później aktor wręcz „zarzucał” dowcipami oraz dyk-

(Petr)  
FOT. PETR

# Gest boksera

Ośmioro dzieci chorych na cukrzycę z Jeleniej Góry i okolic odebrało w ubiegły wtorek z rąk Łukasza Janika i Michała Piróga pompy insulinowe, które pomogą im wrócić do normalnego życia. Sprzęt został zakupiony za pieniądze z Gali Boks, która odbyła się 10 grudnia minionego roku. Zebrano wówczas ponad 60 tys. zł.

Podczas gali sprzedano ponad 900 biletów, szereg cegiełek, przeprowadzono akcję kilkudziesięciu przedmiotów. Zbierano też pieniądze do puszek przygotowanych przez uczniów Gimnazjum nr 1.

Łącznie udało się uzbierać ponad 60 tys. zł. W miniony wtorek Łukasz Janik i Michał Piróg (znany tancerz i prezenter m.in. z programu You Can Dance), wraz z prezydentem Marcinem Zawilą rozdali pompy i gadzety ufundowane przez sponso-

rów.

Dla pani Anny Czesnakowicz z Jeleniej Góry, jej siedmioletniego syna Kubusia oraz całej jej rodziny pompa insulinowa to szansa do powrotu do normalnego życia. – Całe nasze życie musieliśmy całkowicie podporządkować Kubusiowi. Posiłki przygotowywane na godzinę, mierzenie cukru, podawania insuliny w dzień i w nocy. Nieleczona cukrzyca może doprowadzić do szeregu poważnych chorób – mówi pani Anna.

Dzięki pompie insulinowej można zapanować nad cukrzycą. Poza tym chłopiec nie będzie już musiał być kluty po 10 razy dziennie, ponieważ wymiana drenu pompy odbywa raz na trzy dni. Pompa podaje też dokładniejsze

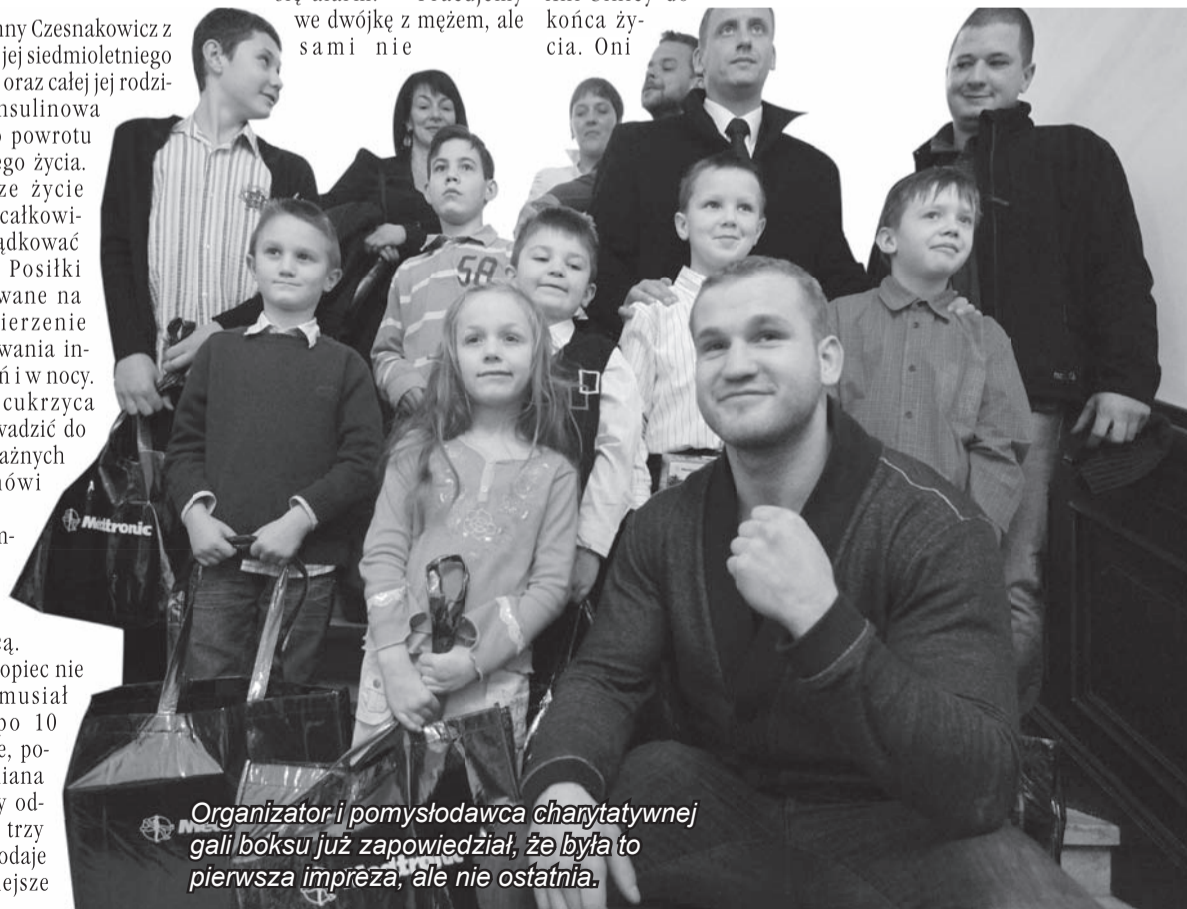
## INSULINOWE POMPY CHORYM DZIECIOM

dawki insuliny i jeśli poziom cukru w organizmie spadnie zbyt nisko, włącza się alarm. – Pracujemy we dwójkę z mężem, ale sami nie

mielibyśmy szansy kupić takiego sprzętu. Będziemy wdzięczni zarówno panu Łukaszowi, jak i pani Ani Sinicy do końca życia. Oni

dali nam przepustkę do normalności – dodaje mama chłopca.

(Angela)



Organizator i pomysłodawca charytatywnej gali boks już zapowiedział, że była to pierwsza impreza, ale nie ostatnia.



**QUINCY JONES – „Soul Bossa Nostra”**

wydawnictwo: Qwest Records/Universal Music  
Polska

„Soul Bossa Nostra” to największy hit Quincy Jonesa z lat 60-tych, kiedy to cały muzyczny świat oszalał na punkcie

bossa novy. Wszyscy wielbiciele talentu wielkiego muzyka, aranżera a przede wszystkim producenta sądzili, skoro po 15 latach Jones odzywa się ponownie sygnując album własnym nazwiskiem to będzie nie byle jaki krążek. Tymczasem płyta nawiązuje jedynie samym tytułem do dawnych fantastycznych lat – najlepszego okresu w karierze muzyka wy-

wołując przy tym sporo kontrowersji. Pamiętny album „Back On The Block” z roku 1987 był gigantyczną produkcją Quincy Jonesa. On też pojawia się po latach na najnowszej płycie „Soul Bossa Nostra”, na której



znalazło się 15 utworów wykonywanych przez 28 wykonawców. W czasy czarnego soulu wprowadza nas Bebe Winans utworem „Everything Must Change”. Zupełnie inaczej wypadł dawny hit Michaela

Jacksona ze słynnego „Thrillera „P.Y.T.” (Pretty Young Thing) w interpretacji T-Pain i Robina Thicke. Aby było mało inni raperzy powracają w osobach Three 6 Mafia i Davida Banner'a w utworze napisanym przez Bill'a Cosby'ego i Quincy Jonesa – „Hikky-Burr” będącym od 41 lat motywem przewodnim popularnego programu „Bill Cosby Show”. Wielki

**POP ROCK & JAZZ**

konceptualista i tym razem miał swoją muzyczną wizję a skoro jego dawne kompozycje zdublowali obecni artyści i to do tego stopnia, że w niczym nie przypominają dawnych przebojów, to już zupełnie inna sprawa.

Andrzej Patlewicz

**BĘDZIE SIĘ DZIAŁO Karpacz kiedys**

Wystawę „Karpacz na dawnej pocztówce” ze zbiorów Książnicy Karkonoskiej proponuje od 1 lutego Galeria Małych Form KK przy ul. Bankowej 27. Warto zobaczyć dawny Krummhuebel na pełnych uroku widokówkach. Ekspozycja czynna będzie do końca miesiąca.

**Wyczarowane pędzlem**

W nadchodzący czwartek (3 lutego) Galeria Promocje ODK zaprasza na wernisaż wystawy Joanny Barbary Stańczyk zatytułowanej „Malarstwo”. Autorka jest absolwentką Wydziału Sztuki i Kultury Plastyki Uniwersytetu w Zielonej Górze. Jej prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w Polsce, Francji, Wielkiej Brytanii, Holandii i USA.

**Środowe czytanko**

W każdą środę lutego (2, 9, 16, 23) Książnica Karkonoska zaprasza najmłodszych na poranki – czytanki. Zajęcia, gry, zabawy edukacyjne, wprowadzające w tematykę książki to oferta dla przedszkolaków, którzy chcą zaprzyjaźnić się ze słowem. Imprezy odbywają się w godz. 11.00-13.00 w Bibliotece Dziecięco-Młodzieżowej przy ul. Bankowej 27.

**Jedwabnym szlakiem**

... przez Turkiestan Wschodni – to tytuł prelekcji ilustrowanej przezrociami, na którą zaprasza Muzeum Przyrodnicze. Wrażeniami i zdjęciami z podróży podzieli się Tomasz Nasiółkowski. Początek w czwartek (3 II) o godz. 19.00 w Pawilonie Norweskim w Cieplicach.

**Dla najmłodszych melomanów**

W kolejnym niedzielnym poranku muzycznym (Akademia Młodego Melomana), młodzi jeleniogórzanie będą mieli okazję do świetnej przygody z muzyką. Tym razem pod hasłem: Spotkanie z trąbami. Imprezę, która zaczyna się o godz. 10 w sali koncertowej, animują aktorzy: Jacek Paruszyński i Honorata Magdeczko-Capote. Bilety w cenie 10 zł.

**Architektura dworska**

W Muzeum Miejskim Dom Gerharta Hauptmanna czynna jest wystawa zatytułowana „Architektura renesansowych dworów na Dolnym Śląsku”.

Prezentacja obejmuje ponad 60 zachowanych dworów renesansowych, w tym ten w Wojanowie. W ciągu 150 lat wzniesiono w naszym regionie ponad 200 dworów, z czego do naszych czasów dotrwało ponad sto.

RED

**POP ROCK & JAZZ****GREGG ALLMAN – „Low Country Blues”**

wydawnictwo: Rounder Records/Universal Music  
Polska

W latach 70. Gregg Allman miał poważne problemy z narkotykami i

**Ryszard Zajac: benefis i wystawa!**

W październiku 2008 roku Ryszarda Zajac'a z wystawą gościło Muzeum Karkonoskie. Początek imprezy w BWA o godz. 17.



Od 1985 r. swoje prace rzeźbiarskie wystawia

w wielu galeriach na indywidualnych wystawach w Niemczech, Norwegii, w Holandii, Szwecji, Belgii, zechach (Praga, Jablonec), a także w wielu miastach w Polsce. W roku 1991 został przyjęty do międzynarodowej grupy artystycznej „Die Arche”. W roku 1997 otrzymał złoty medal na Ogólnopolskiej Ekumenicznej Wystawie Sztuki Sakralnej Ars Pro Fide w Wrocławiu. W roku 1998 otrzymał Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki na Międzynarodowej Wystawie Zabawkarskiej w Kielcach. Od 1999 r. należy do Związku Polskich Artystów Plastyków.

**Wielkie święto rzeźby i jej twórcy, jednego z najbardziej rozpoznawalnych artystów regionu jeleniogórskiego Ryszarda Zajac'a szykuje się w sobotę, piątego lutego, w Galerii Biura Wystaw Artystycznych.**

Związany z Karpaczem (obecnie), a z Jelenią Górą w przeszłości Ryszard Zajac jest postacią nietuzinkową. W młodości był enfant terrible środowiska artystycznego. Ten rzeźbiarz, poeta, muzyk i kompozytor w

latach 1965-1968 w ciepłej Szkole Rzemiosł Artystycznych uczył się rzeźby u prof. Mariana Szymanika. Kształcił się w Państwowej Szkole Muzycznej w Jeleniej Górze, której nie ukończył z powodu konfliktu z dyrekcją. Jako wolny hippie był aktywnym muzykiem rockowym w grupach (Czwarty Wymiar, Stado Yeti, Vega). Pisał wywrotowe teksty w duchu Flower Power. W 1975 r.



(RED) FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

**Krzysztofa Kuczyńskiego rzeczy (nie)widzialne**

**Ceniony fotografik tradycjonalista pokazuje swoje dzieła w Galerii Biura Wystaw Artystycznych.**

Na wystawie zatytułowanej „Egzystencje” znajdują się dwa zestawy prac z dwóch okresów twórczości Krzysztofa Kuczyńskiego (syntetycznego i analitycznego). Autor z jednej



Autor na tle pejzażu karkonoskiego wykonanego w podczerwieni.

Otwarcie wystawy fotografii Krzysztofa Kuczyńskiego „Egzystencje” - godz. 17.00 w Galerii BWA przy ul. Długiej 1.

strony prezentuje fotografie opisujące rzeczywistość („Zwykle fotografie”), które pokazują „i n t y m n e życie przedmiotów”, namacalność, realność, dosłowność, jednak bez popadania w banał. Zestaw drugi („Niewidzialne miasto”), obejmuje fotografie wykonywane w podczerwieni: to interesująca dokumentacja przestrzeni miejskiej, jakby na przekór klasycznej idei reportażu. Kuczyński reje-

struje na błonie to, czego oko ludzkie nie zobaczy, bo nie jest czułe na pasmo podczerwieni. Koniecznie!

(tejo) FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Krzysztof Kuczyński (ur. 1964 r.) absolwent Wyższego Studium Fotografii w Warszawie (dyplom w 1989 r., promotor Jerzy Lewczyński), członek Związku Polskich Artystów Fotografików (od 2009 r.). Autor kilku wystaw indywidualnych. Laureat Grand Prix XIV Biennale Fotografii Górskiej w 2006 r. w Jeleniej Górze. II nagroda XXVII Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego Krajobraz Górski im. Jana Sunderlanda w 2007 r. w Nowym Targu.



Gregg Allman składa hold gigantom bluesa, takim postaciom jak: Muddy Waters w utworze „I Can't Be Satisfied”, BB King, Buddy Guy, Bobby Bland, Sleepy John Ester i Otis Rush w temacie „Checking On

**Niebawem zaśpiewa Maleńczuk**

**12 lutego o godzinie 20.00 na scenie Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze zagra Maciej Maleńczuk z zespołem Psychodancing, w którego skład wchodzi: Maciej Muraszko, Andrzej Laskowski, Jakub Frydrych, Grzegorz Stasiuk.**



Maciej Maleńczuk, a właściwie Mirosław Maleńczuk urodził się 14 sierpnia 1961 roku w Wojcieszowie (dziś to powiat złotoryjski). Jest wokalistą i gitarzystą rockowym, instrumentalistą, poetą, kompozytorem, autorem tekstów.

Muzycy zaprezentują repertuar z płyty okrzykniętej złotą „Psychodancing: Live”, która jest próbą przedstawienia znanych polskich przebojów i autorskich piosenek w dancinowej aranżacji Macieja Maleńczuka, tym razem w wersji na żywo.

Na dwóch krążkach znajduje się przekrojowy materiał, zaczynając od „Psychopopu”, a na „Psychodancingu 2” kończąc. Album składa się z dwóch płyt zatytułowanych: „Psychoparty” oraz „Psychopociel”. W programie koncertu znajdują się przeboje z repertuaru gwiazd piosenki. Bilety: kosztują 90 PLN.

(Agrafka)

alkoholem. Od połowy lat 90. używki odłożył na bok jeżdżąc w trasy koncertowe z zespołem i nagrywając płyty. W 2003 roku wraz z Allmanami nagrał album „Hittin' the Note”, który spotkał się z dobrym przyjęciem a rok później ukazała się koncertowa płyta „One Way Out”. Najnowsza płyta Gregga Allmana – „Low Country Blues” to

pierwszy solowy krążek jaki nagrał od 14 lat. Na album złożyło się 12 utworów nad którymi artysta pracował przez wiele lat. Otwierający ukazała się koncertowa płyta „One Way Out”. Najnowsza płyta Gregga Allmana – „Low Country Blues” to



REKLAMA

**UTO BANASIAK**  
 Bogata oferta pojazdów używanych.  
 Kredyty, ubezpieczenia.  
 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171  
 tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

**TELEFONY KOMÓRKOWE**  
 OPERUJEMY:  
 - telefony nowe i używane  
 - duży wybór akcesorii  
 - serwis pogwarancyjny  
 - simlock, polskie menu  
 7 lat doświadczenia w branży!  
 Jelenia Góra, ul. Klonowica 13  
 na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

**RADIO TAXI 191-91**  
**JELENIA GÓRA**  
 dla tel. komórkowych  
 75 76 75 555  
 75 76 46 919  
 75 191 91  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI**  
**0 800 144 911**  
**Co 9 kurs (do 10 zł) gratis**

**KRY-CHA**  
 WOJCIECH CHADŹY  
 58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2  
 tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

**Auto-Komis „Dakar”**  
 ul. Wolności 121,  
 58-500 Jelenia Góra  
 tel. 075 643 23 54,  
 0 507 10 02 28  
**www.dakar-68.gratka.pl** dakar-68@o2.pl  
 - Sprowadzamy auta na zamówienie  
 - Kredytujemy samochody z poza komisju (procedury uproszczone)  
 - Skup samochodów gotówką natychmiast

**Międzynarodowe Przewozy Osobowe**  
 międzynarodowy  
**DAR-POL Polska-Niemcy**  
 transport osobowy  
**www.przewozy-darpol.pl**  
 tel. +48 75 75 182 55 | kom. +48 607 222 369

**MiraNo** USŁUGI MOTORYZACYJNE  
 OD PON. DO SOB. 8<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
 Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Pola)  
 Tel. 075 / 75 33 284  
 Fax 075 / 64 21 411  
 • Blacharstwo  
 • Lakiernictwo  
 • Bezdotykowe Mycie Samochodów od W. Pola)  
 • Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi  
 Tel. 075 / 75 33 284  
 Fax 075 / 64 21 411

**ALEX Drukarnia**  
**Oferujemy usługi :**  
 - składu komputerowego  
 - druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym  
 - druku książek i gazet niskonakładowych  
**tel. 75 75 547 45, 601 196 961**

**MAGIC SREBRNO - UPOMINKI**  
 58-560 Jelenia Góra (Cieplice)  
 Plac Piastowski 20  
 tel. +48 509 113 510

**RESTAURACJA HEXA 66**  
 Łysa Góra  
**ORGANIZUJEMY**  
 - imprezy integracyjne dla firm - obsługa cateringowa imprez  
 - imprezy okolicznościowe - możliwość noclegu  
 - imprezy plenerowe  
 Jeżów Sudecki  
 mail: hexa66@szybowcowa.pl  
 www.hexa66.pl  
 tel. 0 509 15 66 60

**TYDZIEŃ Z MUZYKĄ W WIELKIM STYLU**

**Gwiazdy wypromują młodzież**

W nadchodzący piątek, czwartego lutego, zaczyna się VIII edycja festiwalu „Gwiazdy promują”. Podczas trwającej ponad tydzień imprezy (koniec 10 lutego) nie zabraknie muzycznych sław, które dadzą koncerty i będą pracowały z adeptami muzyki z całej Polski.

Festiwal organizowany przez Filharmonię Dolnośląską oraz Państwową Szkołę Muzyczną I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki, jest jedną z nielicznych imprez w kraju, które zaspokajają nie tylko melomanów „biernych”, lecz także dają możliwość chłonięcia wiedzy od mistrzów młodemu pokoleniu

muzyków. Wydarzenie staje się zresztą „pokoleniowe”, bo ci – którzy jako adepci uczyli się na nim od wielkich muzycznego świata – dziś sami są autorytetami. W tym roku XVIII Festiwal „Gwiazdy

profesor Roman Lasocki, gościć będzie muzyczne sławy.

W koncercie inauguracyjnym (4 lutego, godz. 19) wystąpią Jadwiga Rappé (alt) oraz Joanna Reszel (sopran) i Wanda Franek (alt). Solistki z towarzyszeniem Orkiestry Filharmonii Dolnośląskiej pod dyrekcją Tadeusza Strugały, wykonają pieśni, między innymi, Webera, Moniuszki, Gounoda, Mahlera.

Gwiazdą koncertu sobotniego (piąty lutego, godz. 18) będzie Krystyna Jurecka, skrzypczka, oraz Paula Preuss (skrzypce) i Bogna Czerwińska-Szymula (fortepian). W repertuarze dzieła, między innymi, Szymanowskiego, Wieniawskiego i Brahmsa.

Niedzielne popołudnie to propozycja dla brzmień instrumentów dętych. Gwiazdą koncertu zacinającego się szóstego lutego o godz. 18 będzie Mi-

poniedziałku nie powinni prze-gapić wielbiciele akordeonu. Tym instrumentem „czarować” będą: Klaudiusz Baran wraz z uczniami: Rafałem Grzonką i Maciejem Frąckiewiczem. Klaudiusz Baran jest bodaj jedynym w Polsce bandeonistą (rodzaj akordeonu popularnego w krajach Ameryki Łacińskiej). W repertuarze transkrypcje akordeonowe przebojów muzyki klasycznej i współczesnej: od Scarlattiego i Bacha po Galliano i Kilara. Początek 7 lutego o godz. 19.

Ósmego lutego wracają brzmienia dęte. Koncert z Igorem Cecocho (trąbka) oraz z udziałem Pawła Tułińskiego, Damiana Marata (obydwa na trąbce), i Marii Miszczak (fortepian) z pewnością spodoba się fanom George’a Gershwina. Zabrzmi, między innymi, słynna „Błękitna rapsodia”. Początek o godz. 19. W środę, 9 lutego – wystąpi Aneta Wąsik (skrzypce) oraz Antoni Lichomanow (fortepian). W programie, między innymi, Fauré, Beethoven, Richard Strauss.

Wydarzeniem czwartku będzie wieczór fortepianowy z Andrzejem Jasińskim w roli głównej, który będzie promował swojego ucznia Mateusza Boro-wiaka. Zabrzmią dzieła Beethovena i Chopina. Piątek (10 lutego) to finał festiwalu i

okazja do posłuchania jeleniogórzanki: Małgorzaty Wasiucionek (skrzypce), która jest studentką prof. Konstantego Andrzeja Kulki. Oczywiście zagra także Mistrz, którego przedstawiać nie trzeba. Zabrzmią, między innymi, dwa koncerty skrzypcowe: Szymanowskiego oraz Czajkowskiego.

(tejo)  
**FOT. TEJO/ARCHIWUM**



**KLAUDIUSZ BARAN**



**MAŁGORZATA WASIUCIONEK**

**IGOR CECOCHO**

**JADWIGA RAPPE**

Promują”, którego kierownikiem artystycznym jest wybitny wirtuoz skrzypiec, pedagog i znawca muzyki

czysław Stachura (klarnety i saksofon). Wraz z Patrycją Wierzbicką, Sławomirem Zawadzkiem, Bartoszem Sadokiem i Markiem Werpulewskim wykona dzieła, między innymi, Debussy’ego, Webera i Ponchielliego.

Wszystkie wieczory poprowadzi prof. Roman Lasocki. Patronami festiwalu są przewodniczący sejmiku dolnośląskiego Jerzy Pokój, marszałek dolnośląski Rafał Jurkowlaniec oraz prezydent Jeleniej Góry Marcin Zawila.

**ROMAN LASOCKI**





# Dwa mecze na szczycie, dwie porażki Sudetów

**Koszykarze Sudetów Jelenia Góra występujący na parkietach II-ligi w minionym tygodniu dwukrotnie wybiegli na boisko walcząc o ligowe punkty. W środę ulegli przez własną publiczność Stali Ostrow Wlkp. 50:57, a w sobotę przegrali wyjazdowy mecz z liderem z Pleszewa 65:67. Dwie porażki zepchnęły nas w tabeli na trzecie miejsce, na rzecz graczy z Ostrowa Wlkp.**

W pierwszej części gry spotkania ze Stałą obie drużyny zdobywały punkty seriami. Po prowadzeniu 3:0 jeleniogórzanie stracili siedem punktów z rzędu, ale pod koniec kwarty na boisko wszedł Łukasz Niesobski, który wyprowadził swój zespół na ponowne prowadzenie. Po 10 minutach było 14:13. W 16 min. Sudety po raz ostatni wyszły na prowadzenie - 20:19. Problem jeleniogórzanie tkwił w nieskuteczności, co chwilę później wykorzystali przyjezdni, stopniowo wypracowując przewagę. Na przerwę zespoły schodziły przy wyniku 24:31, po tym jak Kałowski równo

z końcową syreną zdobył punkty dla gości.

Trzecia kwarta rozpoczęła się od ataków gospodarzy, którzy dzięki dobrej grze Matczaka zniwelowali straty do 4 „oczek”. Ostrowianie po rzucie za 3 pkt. wrócili do gry i rozpoczęli powiększanie przewagi, w 27 min. na tablicy wyników było 32:43. Wtedy na parkiecie pojawił się Czekański, kapitan jeleniogórzanie zdobył w krótkim czasie 5 punktów, jednak nie pomogło to zmniejszyć strat do rywala i na ostatnie 10 minut koszykarze wychodzili przy stanie 37:50. Goście mieli okazję na podwyższenie rezultatu za sprawą fauli zawodników z Jeleniej Góry, jednak razili nieskutecznością z rzutów wolnych (62%). Po pięciu faulach boisko musieli opuścić Czech i Wilusz. Ostatnia kwarta wygrana przez Sudety 13:7 tylko zmniejszyła rozmiary porażki. Goście zasłużenie wygrali rewanżując się w ten sposób za porażkę na własnym parkiecie, również różnicą siedmiu punktów.

Konfrontacja Florentyny Pleszew z Sudetami Jelenia Góra, była pojedynkiem dwóch wielkich przegranych 19. kolejki. Jeleniogórzanie nie sprościli Stali Ostrow Wlkp., a Florentyna uległa niespodziewanie na własnym terenie Nysie Kłodzko.



Od pierwszego gwizdka arbitrow kibice zebrani w hali w Pleszewie obserwowali niezwykle zacięty mecz, w którym wynik oscylował wokół remisu. Na przerwę obie ekipy schodziły przy wyniku 30:30. Kluczowa dla losów spotkania okazała się trzecia kwarta przegrana

przez podopiecznych Ireneusza Taraszkiewicza 10:17. W ostatniej odsłonie ambitnie walczący jeleniogórzanie starali się odrobić straty, jednak nawet znakomita postawa Rafała Niesobskiego - 21 punktów w całym meczu i Mariusza Matczaka - 18 „oczek” nie

uchroniła naszego zespołu przed piątą porażką w tegorocznych rozgrywkach. W tabeli II-ligi prowadzi Florentyna, wyprzedzając o dwa punkty Stal Ostrow Wlkp. i jeleniogórskie Sudety.

(Przemo&MDvR)  
Fot. R. Ignaciak

# Świetny start naszych młodych biegaczy

**Międzyszkolny Klub Sportowy Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra przygotował i przeprowadził w dniach 25 i 26 stycznia na Polanie Jakuszyckiej Dolnośląską Gimnazjadę i Igrzyska Młodzieży Szkolnej w biegach narciarskich. W zawodach uczestniczyło 250 uczniów z 40 dolnośląskich szkół.**



Głównym celem imprezy było wyłonienie mistrzów Dolnego Śląska szkół podstawowych i szkół gimnazjalnych oraz wybranie reprezentacji naszego województwa na centralne zawody szkół, które w tym roku odbędą się od 5 do 7 lutego w Kasinie

Wielkiej na Podhalu w miejscowości Justyny Kowalczyk.

Doskonale zaprezentowali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 15 z Jeleniej Góry, którzy wygrali wszystkie klasyfikacje zdobywając 8 medali oraz wygrywając klasyfikację

generalną szkół w kategorii chłopców i dziewcząt. Mistrzami Dolnego Śląska zostali: Kamila Boczkowska i Michał Kaźmierczak w biegu na 2 km oraz sztafety: dziewcząt 4 x 2 km w składzie - Patrycja Rutecka, Patrycja Traczyk, Marcelina Badacz, Kamila Boczkowska i chłopców 4 x 2 km - Oskar Wysocki, Michał Kaźmierczak, Tomasz Zajac, Michał Skowron.

Wicemistrzynią Dolnego Śląska w biegu na 2 km została Natalia Traczyk z SP 11 w Jeleniej Górze. Na uwagę zasługuje fakt udziału w Dolnośląskich Finałach uczniów siedmiu jeleniogórskich szkół: SP 15, SP 11 i SP 3, Gimnazjum nr 3, Gimnazjum ZSO nr 1, Gimnazjum nr 1 oraz Gimnazjum Zespołu Szkół Przyrodniczo-Zywniowych.

Mimo nie najlepszej pogody, pierwszego dnia na starcie zobaczy-

liśmy prawie 250 uczennicy i uczniów z dolnośląskich szkół podstawowych oraz gimnazjów. Drugiego dnia odbyły się biegi sztafetowe, w których wystartowało 40 czteroosobowych zespołów szkolnych.

**Klasyfikacja generalna**  
Szkoly Podstawowe - chlopcy:

1. SP nr 15 Jelenia Góra

2. SP Czarny Bór  
3. SP nr 1 Piechowice  
Szkoly Podstawowe - dziewczeta:

1. SP nr 15 Jelenia Góra

2. SP Witkow Śl.

3. SP nr 1 Piechowice

(MDvR)  
Fot. M. Gałka

## Podium dla Chojnika

**W krakowskich Skotnikach odbyła się kolejna edycja turnieju piłkarskiego ERREA CUP. W hali balonowej J&J Sport Center rywalizowało 20 zespołów młodzików z rocznika 1999 - m.in. Górnik Zabrze, Wisła Kraków, Cracovia Kraków oraz Śląsk Wrocław. Świetnie wypadli młodzi piłkarze Chojnika Jelenia Góra, którzy uplasowali się na najniższym stopniu podium.**

czasie mecz zakończył się wynikiem 1:1. Spotkanie musiało rozstrzygnąć seria rzutów karnych, więcej zimnej krwi zachował Chojnik i wygrał w stosunku 3:2. Kolejnym rywalem ciepliczan była Akademia Piłkarska 21 Tomasza Frankowskiego i Mirosława Szymborskiego. Po bardzo zaciętym meczu na tablicy był bezbramkowy remis i znów żeby wyłonić zwycięzcę potrzebna była seria jedenastek, tym razem zakończona porażką. W meczu o trzecią pozycję jeleniogórzanie pewnie pokonali w wymiarze 3:0 drużynę FC Academy Wrocław.

- To bardzo udany turniej, dwie stracone bramki, jedna porażka to wspaniały bilans. Chłopcy byli jak w transie, chętni do walki i realizacji nakreślonych zadań, konsekwencja, determinacja sprawiły, że moi zawodnicy osiągnęli tak wysokie miejsce. Serdeczne podziękowania za występ dla Kacpra Sutora, który był bardzo dużym wsparciem. Kacper Kozłowski bramkarzem turnieju. Radość, radość - tak podsumował występ swojego zespołu trener Dariusz Michałek.

Skład Chojnika: Kacper Kozłowski, Dominik Banaś, Norbert Zaleszczyk, Mathijas Maran, Fabio Proietti, Hubert Grabke, Łukasz Mężyk, Benjamin Łyczak, Gabriel Kaczmarczyk, Patryk Michałek oraz gościnnie Kacper Sutor.

(MDvR)

## Pierwsze zwycięstwo Karkonoszy w okresie przygotowawczym

**Wygraną jeleniogórskich Karkonoszy w wymiarze 3:1 zakończyła się sparingowa potyczka z występującą na boiskach okręgowki Nysą Zgorzelec. Bramki dla naszej ekipy strzelali: Jarosław Wichowski, Julian Rudnicki oraz Mateusz Durlak.**

W spotkanie bardzo dobrze weszli podopieczni Artura Milewskiego, którzy w 20 min. meczu wyszli na prowadzenie. Dobre dośrodkowanie Rudnickiego wykończył Wichowski

strzelając z pierwszej piłki i nie dając bramkarzowi rywali szans na skuteczną interwencję. W 30 min. było już 2:0, strzał Kotarby z rzutu wolnego przedłużył Rudnicki. Gospodarze jeszcze przed przerwą zdobyli kontaktową bramkę skutecznie wykorzystując rzut różny. Trafienie dla gospodarzy strzałem głową zaliczył Monik. W 64 min. meczu padła ostatnia bramka tego pojedynku, celne dośrodkowanie ze skrzydła wykończył Durlak wyprowadzając swój zespół na 3:1.

- To był dopiero pierwszy sparing, ale jesteśmy zadowoleni z gry i z tego, że udało się zwycię-

żyć. Zarówno Karkonosze, jak i Nysa stworzyły sobie jeszcze kilka dobrych sytuacji, ale wynik nie uległ zmianie - powiedział Artur Milewski, trener zespołu. Kolejnym sparingpartnerem Karkonoszy Jelenia Góra będzie III-ligowy Promień Żary, spotkanie również odbędzie się w Zgorzlecu.

Karkonosze: Sender, Zagrodnik, Bijan, Bizoń, Wawrzyniak, Kotarba, Krakówka, Adamczyk, Wojtas, Rudnicki, Wichowski oraz Walczak, Durlak, Rodziewicz, Han, Gałuszka.

(MDvR)

## Ferie z MOS-em



**Międzyszkolny Ośrodek Sportu w Jeleniej Górze przygotował plan gier i zabaw na zbliżające się ferie zimowe.**

Poniedziałek 14 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 14.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte

Wtorek 15 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 15.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte  
- Lodowisko przy ul. Skłodowskiej: 10.00 - 13.00 - gry i zabawy na lodowisku - Short Track

Środa 16 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 15.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte  
- Lodowisko Biały Orlik przy ZSOiIT: 10.00 - 13.00 - turniej hokeja (open)

Czwartek 17 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 15.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte  
- Lodowisko przy ul. Skłodowskiej: 10.00 - 13.00 - gry i zabawy na lodowisku - Short Track

Piątek 18 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 15.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 9.00 - 14.00 - Trio Basket (turniej open)

Poniedziałek 21 lutego  
- Hala przy ul. Złotniczej: 10.00 - 13.00 - turniej trójek siatkarskich (Gim/SPG)  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 14.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte

Wtorek 22 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 14.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte  
- Lodowisko Biały Orlik przy ZSOiIT: 10.00 - 13.00 - gry i zabawy na lodowisku - Short Track

Środa 23 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 14.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte  
- Lodowisko przy ul. Skłodowskiej: 10.00 - 13.00 - turniej hokeja (open)

Czwartek 24 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 14.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte  
- Lodowisko Biały Orlik przy ZSOiIT: 10.00 - 13.00 - turniej hokeja (open)

Piątek 25 lutego  
- Hala przy ul. Skłodowskiej: 9.00 - 14.00 - sala otwarta  
- Hala przy ul. Sudeckiej: 10.00 - 13.00 - koszykówka zajęcia otwarte

(MDvR)







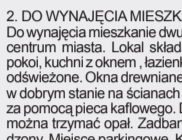


MARLES NIERUCHOMOŚCI

Agencja nieruchomości MARLES
Wolności 194/5 58-560 Jelenia Góra
tel. 075-64-54-444 kom. 883-797-878



1. KAWALERKA W PIECHOWICACH - 700 zł!
Do wynajęcia kawalerka w centrum Piechowic. Mieszkanie położone jest na czwartym - ostatnim piętrze jednego z bloków.



2. DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 750 zł w JELENIEJ GÓRZE.
Do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe na parterze bloku z cegły blisko centrum miasta.



3. OKAZJA! 71m2 185 000zł! CENTRUM MIASTA
Duże mieszkanie w centrum miasta. Lokal znajduje się na drugim piętrze kamienicy w ścisłym centrum Jeleniej Góry.



4. MIESZKANIE 70m2 BLISKO CENTRUM MIASTA - PARTER
Bardzo ładne mieszkanie 70m2 w centrum miasta na parterze. Lokal składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i wanny i wc oraz korytarza.



5. LOKAL DO WYNAJĘCIA 80 m2 2000 zł.
Duży lokal na parterze blisko centrum Jeleniej Góry. Lokal po remoncie składa się z dwóch dużych pomieszczeń oraz łazienki damskiej i męskiej.



6. DO WYNAJĘCIA LOKAL PRZY ULICY WOLNOŚCI.
88 m2. Lokal po remoncie, nowoczesna glazura podłogowa, nowe okna i drzwi antywłamaniowe.



7. DO WYNAJĘCIA DUŻY LOKAL
Położony w bliskim sąsiedztwie jednego z marketów w Jeleniej Górze. Powierzchnia użytkowa wynosi 89 m2.



8. MIESZKANIE - DWA POKOJE - 129 000 zł!
Mieszkanie na terenie miasta Jelenia Góra o pow. 35 m2 położone na drugim piętrze w kamienicy na obrzeżach centrum.



9. MIESZKANIE NA ZABOBRZU. DWA POKOJE TYLKO 125 000 zł!
Bardzo interesująca oferta! Rozkładowe mieszkanie o powierzchni 37,20 m2, na Zabobrze przy ul. Karłowicza.



10. DWA POKOJE - 138 000zł - ZABOBRZE.
Mieszkanie dwupokojowe na osiedlu Zabobrze I. Lokal składa się z bardzo ładnego słonecznego salonu połączonego z niewielką ale bardzo ładnie zabudowaną kuchnią.



11. 60m2 TYLKO 139 000zł. MIESZKANIE W JELENIEJ GÓRZE!
Trzypokojowe mieszkanie do remontu. Lokal rozkładowy, ustawny. Mieszkanie nadaje się do dużego remontu.



12. DWA POKOJE - 138 000zł - ZABOBRZE.
Mieszkanie dwupokojowe na osiedlu Zabobrze I. Lokal składa się z bardzo ładnego słonecznego salonu połączonego z niewielką ale bardzo ładnie zabudowaną kuchnią.

MIESZKANIE - Jelenia Góra - centrum - w kamienicy I p. 55 m2 dwupokojowe.

MIESZKANIE - komfortowe, 3 pokojowe, 80 m2, IVp. Sobieszowska. Nieruchomości Grzywiński. Lic. 998 - 517 558 148

MIESZKANIE - M2 na Zabobrze - okazja - 38 m2 na 4 piętrze w bloku po termomodernizacji.

MIESZKANIE - M3 spokojna okolica - 61 m2 w spokojnej i zielonej okolicy.

MIESZKANIE - Mysłakowice - 2 pokoje z aneksem kuchennym, 58 m2. I piętro w bloku.

MIESZKANIE - nowe, komfortowe - 2 pokojowe, 50 m2, z balkonem - ul. Moniuszki.

MIESZKANIE - ostatnie w centrum - na atrakcyjnych warunkach sprzedam ostatnie.

MIESZKANIE - po kapitalnym remoncie blisko centrum, 2 pokoje w ładnej kamienicy.

MIESZKANIE - trzypokojowe ok. Morcinca - 61 m2, mieszkanie wyremontowane.

MIESZKANIE - Twoje mieszkanie już u nas na Ciebie czeka!

MIESZKANIE - Zabobrze 39 m2 - 2 pokojowe na I-piętrze po remoncie nowe okna.

MIESZKANIE 1 - pokojowe w centrum - 35,6 m2 II piętro po modernizacji.

MIESZKANIE 100 m2 - komfortowe, ul. Wrocławska, Jelenia Góra. I piętro.

MIESZKANIE 115 tys. 72 m2 w centrum - położone na III piętrze w kamienicy.

MIESZKANIE 138 000 zł - dwa pokoje po remoncie. Zabobrze. Umieblowana Kuchnia.

MIESZKANIE 139.000zł 3 pokoje - ładne, rozkładowe w super cenie, 59 m2.

MIESZKANIE 150 m2 - 7 pokoi, 2 łazienki, kuchnia + 250 m2 do adaptacji.

MIESZKANIE 155 000 zł - 50 m2, nowe mieszkanie, dwa pokoje, słoneczne, pierwsze piętro.

MIESZKANIE 155 000 zł - 50 m2, nowe mieszkanie, dwa pokoje, słoneczne, pierwsze piętro.

MIESZKANIE 2 pokoje Podgórzyn - po kapitalnym remoncie, z ogrodem 212 m2.

MIESZKANIE 2 pokoje w Piechowicach - ładne mieszkanie w bloku w Piechowicach.

MIESZKANIE 2 pokojowe - 35 m2, IX piętro - ul. Moniuszki, Zabobrze - 609 712 595

MIESZKANIE 2 pokojowe - 39 m2, bardzo ładne, I piętro - ul. Różyckiego.

MIESZKANIE 2 pokojowe - 40 m2 po kapitalnym remoncie, czwarte piętro w bloku.

MIESZKANIE 2 pokojowe - 51 m2, ul. Noskowskiego 6. Balkon, piwnica, nowe okna PCV.

MIESZKANIE 2 pokojowe - 54 m2, nowe, umeblovane. 1050 zł + opłaty.

MIESZKANIE 2 pokoje - ciepłe, rozkładowe, z balkonem, przy ul. Kieputy.

MIESZKANIE 2 pokojowe - na 2 piętrze 39 m2. Blok IV-piętrowy na Zabobrze.

MIESZKANIE 2 pokojowe - na 2-piętrze o pow. 48 m2. Blok 4-piętrowy na Kieputy.

MIESZKANIE 2 pokoje - na II-piętrze 42,7 m2 w budynku wielorodzinnym.

MIESZKANIE 2 pokojowe - na I-piętrze o pow. 38,3 m2. W budynku wielorodzinnym.

MIESZKANIE 2 pokoje - po kapitalnym remoncie 40 m2, czwarte piętro w bloku.

MIESZKANIE 2 pokoje - po remoncie na I-piętrze 54 m2. W kamienicy blisko centrum miasta.

MIESZKANIE 2 pokoje - po remoncie na Zabobrze o pow. 48 m2. Rozkładowe, środkowe.

MIESZKANIE 2 pokoje - w kamienicy na parterze o pow. 71 m2, blisko centrum.

MIESZKANIE 2 pokoje - wyremontowane mieszkanie do ewentualnego odświeżenia.

MIESZKANIE 2 pokoje - Zabobrze - 693 261 761

MIESZKANIE 2 pokojowe 42 m2 - Jelenia Góra: przytulne 2 pokojowe mieszkanie na 2 piętrze w dwupiętrowej przedwojennej wyremontowanej kamienicy.

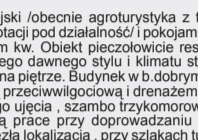
MIESZKANIE 2 pokoje Zabobrze - do remontu Lic. 5877 - 500 122 445

Rychlewski i spółka NIERUCHOMOŚCI

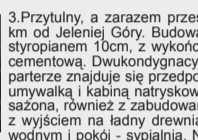
Nieruchomości Remigiusz Rychlewski
58-500 Jelenia Góra, ul. Podwale 22a/1
tel 757428758, 501736644



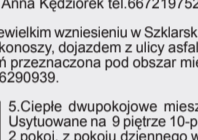
1. Przestronne, rozkładowe, mieszkanie (połowa domu) na przedmieściach Jeleniej Góry.



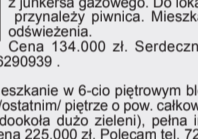
2. Piękny duży dom wiejski /obecnie agroturystyka z tradycjami/ z zabudowaniami /do adaptacji pod działalność i pokojami gościnnymi.



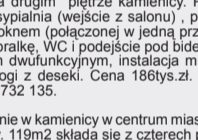
3. Przytulny, a zarazem przestronny dom wolno stojący, położony 6 km od Jeleniej Góry.



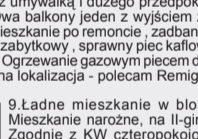
4. Działka położona na niewielkim wzniesieniu w Szklarskiej Porębie Średniej.



5. Ciepłe dwupokojowe mieszkanie o pow. 35,2 m2 na Zabobrze II. Usytuowane na 9 piętrze 10-piętrowego bloku.



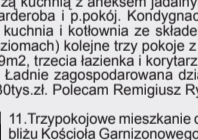
6. Ładne, 3-pokojowe mieszkanie w 6-cio piętrowym bloku z windą. Mieszkanie na szóstym /ostatnim/ piętrze o pow. całkowitej 72,5 m2.



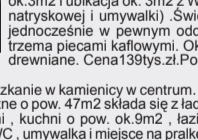
7. Interesujące mieszkanie w ścisłym centrum J.Góry. Mieszkanie rozkładowe, narożne na drugim piętrze kamienicy.



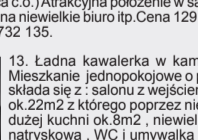
8. Piękne, duże mieszkanie w kamienicy w centrum miasta. Mieszkanie na drugim piętrze o pow. 119m2 składa się z czterech pokoi.



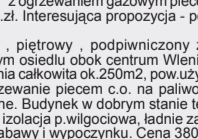
9. Ładne mieszkanie w bloku przy ul. Nadrzecznej w Karpaczu. Mieszkanie narożne, na II-gim piętrze, słoneczne i ciepłe 63 m.kw.



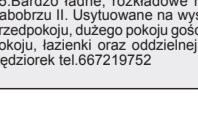
10. Duży bliźniak obok centrum Świerawy. Powierzchnia całkowita ok.220m2 .pow.użytkowa ok.180m2, działka 589m2.



11. Trzypokojowe mieszkanie do remontu w przedwojennej bloku w pobliżu Kościoła Garnizonowego.



12. Jednopoikowe mieszkanie w kamienicy w centrum. Mieszkanie na wysokim parterze, narożne o pow. 47m2 składa się z ładnego, dużego pokoju z dwoma oknami.



13. Ładna kawalerka w kamienicy po modernizacji w ok.M.Pocztę. Mieszkanie jednopokojowe o pow. 35,6m2 na drugim (ostatnim) piętrze.



**WYNAJEM** Dream Cars

śluby, studniówki, wieczory panińskie i kawalerskie, komunie, rocznice i inne...

tel. 691 426 188, 695 435 020 • www.dreamcars-jg.pl

www.woskar.pl  
Sprzedaż obuwia NIKE  
tel. 601 582 601

**Woskar**

Do wynajęcia różne hale i magazyny w Podgórzynie, tel. 601 78 92 92

Atrakcyjne ceny  
Bogaty asortyment  
Miła i profesjonalna obsługa  
Gdzie jest? NEMO

**Mini ZOO NEMO**

- Akwarystyka słodkowodna
- Akwarystyka morska
- Zakładanie i serwis zbiorników

www.sklepno.pl  
tel. 0501 730 905, tel. 075 752 24 18  
Jelenia Góra, ul. Okrzei 11/15

**AUTO - CAMPING PARK**

Jelenia Góra  
ul. Sudecka 42  
tel./fax (+48) 75 75 245 25  
kom. 0607 34 01 62

**POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY**  
- CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE

www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

**LAMBERT**  
AUTO KOMIS

Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 21  
email: lambert@onet.eu  
www.lambert.otomoto.pl  
www.lambert.gratka.pl

SKUP - SPRZEDAŻ - KREDYT  
możesz zastawić swoje auto w ratczenie

tel. 75 767 88 35 Autolu

**MAGIC**  
Komisja telefonów komórkowych

- skup - sprzedaż
- naprawa
- ściąganie sim-lock
- akcesoria
- doładowania

58-560 Jelenia Góra - ul. Wolności 251  
tel. +48 501 521 400 - e-mail: jgmagic@op.pl

Ul. Wolności 194 / 5  
58-560 Jelenia Góra

**MARLES**  
NIERUCHOMOŚCI

75 64 54 444  
WWW.MARLES.COM.PL  
883 797 878  
BIURO@MARLES.COM.PL

**CENTRUM KSZTAŁCENIA PLEJADA**

UWAGA!  
ROZPOCZYNAMY NABÓR  
LUTOWY NA ROK 2010/2011

TYLKO U NAS ZDOBEDZIESZ ZAWÓD  
OPIEKUN MEDYCZNY I TECHNIK MASAŻYSTA

Zapraszamy  
do szkoły policealnej, liceum,  
technikum, zasadniczej szkoły  
zawodowej oraz na kursy  
i szkolenia

ul. Waryńskiego 20  
tel/fax 075/648-83-85  
jgora.plejada@op.pl  
www.plejada.edu.pl

**RADIO TAXI Jelenia Góra**

**751-96-22**

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

**800 22 22 22**

Dzwoń z tel. kom. 75 75 22 777

**ŁYŻY CAŁY ROK**

SALA ZABAW  
IDEA DZIECI  
DARTS  
(KÓTKI)  
CALOROCZNE  
LADOWISKO SYNTETYCZNE  
ul. Gimnazjalna 2  
KARPACZ - BIAŁY JAR  
tel. 504 465 376  
www.lodowiskokarpacz.pl

CYBERGAL  
(AIR HOCKEY)  
BILLARD  
PIŁKARZYKI

**RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA**  
JELENIA GÓRA  
ul. Wiejska 29

**1-96-21**  
JELENIA GÓRA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej  
Zakupy na telefon  
Odpalanie auta  
Przesyłki kurierskie  
Odprowadzenie auta  
Obsługa imprez okolicznościowych

75 75 35 835  
0 800 700 600  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

**RADIO TAXI**

- Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
- Zakupy na telefon
- Odpalanie auta
- Przesyłki kurierskie
- Odprowadzanie auta

TELEFON DO BIURA  
75 76 78 975

PROMOCJA!  
GO 6 KURS ZA 1ZŁ NA  
TERENIE MIASTA

**1-96-27**  
LUB 20% RABATU  
JELENIA GÓRA 24h

**MIESZKANIE** 2 pokojowe, Cieplice - 47 m2, nowe, słoneczne z widokiem na góry, stan deweloperski cena 160.000. Lic. 11965 - 509 949 961

**MIESZKANIE** 3 pokoje w centrum - 71 m2 w ścisłym centrum Jeleniej Góry. Do zamieszkania, atrakcyjna cena 176000 - serdecznie polecam, okazja! Nieruchomości Rychlewski. Lic. 9549 - 512 598 361

**MIESZKANIE** 3 pokoje - do zamieszkania od zaraz. Zabobrze. Wysoki standard. Oferta godna uwagi, polecam. Nieruchomości Rychlewski. Lic. 9549 - 512 598 361

**MIESZKANIE** 3 pokoje za 139 000 zł - 59 m2, trzecie piętro w bloku, Jelenia Góra. N. Rychlewski Lic. 9549 - 667 219 752

**MIESZKANIE** 3 pokoje za 139 000 zł - mieszkanie 59 m2, trzecie piętro w bloku Jelenia Góra. N. Rychlewski Lic: 9549 - 667 219 752

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - 53 m2, pierwsze piętro w kamienicy w Jeżowie Sudeckim. 114 000 zł N. Rychlewski Lic. 9549 - 667 219 752

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - 53,6 m2 na Zabobrze II, do remontu. Dostępne od zaraz. Rozkładowe z balkonem. Czynnosc 360 zł/m-c z funduszem remontowym. Nieruchomości Szymkiewicz. Lic. 2400 - 669-620-071

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - 61 m2, rozkładowe wyremontowane mieszkanie z wyposażoną kuchnią i dużą szafą, w bloku w zacisznej lokalizacji, ale jednocześnie blisko centrum Jeleniej Góry. N. OTTI Lic.13225 - 603 491 335

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - 63 m2, po kapitalnym remoncie z działką, garażem, altanką, piwnicą, 13 km od JG - 502 102 230

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - 63 m2, ul. Kiepur, III piętro. Cena 210000 zł. Bez pośredników - 668 156 642

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - 67 m2. Od razu do zamieszkania. Okolice parku Wzgórze Kościuszki. Cena 200000 zł - 662 158 006

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - koło „Zeroma” - 72,5 m2 - ogrzewanie etażowe - 606 426 922

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - na I-piętrze 70 m2 w bloku na Zabobrze II. Komfortowe, ustawne pokoje, środkowe, słoneczne z dwoma balkonami. Cena do negocjacji. Nieruchomości Szymkiewicz. Lic. 2400 - 669 620 071

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - na Wzgórzu Roweckiego. Cena 175000 zł - 691 694 491

**MIESZKANIE** 3 pokojowe - rozkładowe, 67 m2, III piętro. Ciepłe, środkowe. Centralne ogrzewanie, nowe okna. Do odświeżenia. Blok z cegły w Jeleniej Górze. Cena 160000 zł - 510 042 734

**MIESZKANIE** 3 pokojowe na Orlim - mieszkanie 51 m2, pierwsze piętro w bloku. N. Rychlewski Lic. 9549 - 667 219 752

**MIESZKANIE** 3 pokojowe w centrum - duże, 111 m2 na 3-cim piętrze w kamienicy, oryginalne stylowe okna i drzwi. Cena 299000 zł. do negocjacji. Rychlewski Nieruchomości. Lic. 9549 - 602 732 135

**MIESZKANIE** 3 pokojowe w Karpaczu - II piętro w bloku ul. Nadrzeczna 63,1 m2, salon 28,4 m2 z balkonem i widokiem na góry, zadbane, cena 260000 zł. Rychlewski Nieruchomości Lic. 9549 - 602 732 135

**MIESZKANIE** 3 pokojowe z ogrodem - w Jeleniej Górze, parter, 71 m2, ogród 400 m2 cena 200.000. Lic. 3198 NPartner - 693 539 968

**MIESZKANIE** 35 m2 129000 - M2, 35m2, 2 piętro, nowe okna i instalacje, po kapitalnym remoncie, na podłogach deski drewniane. Okolice Małej Poczty. KODEX. Lic. 10721 - 513 060 568

**MIESZKANIE** 38 m2 - ul. Różycyckiego. 2 pokoje - bardzo ładne. Właściciel - 514 000 838

**MIESZKANIE** 39 m2 - 2 pokoje, po remoncie, I piętro - ul. Różycyckiego. Właściciel - 514 000 838

**MIESZKANIE** 3-pokojowe - na III-piętrze o pow. 60,8 m2 w budynku wielorodzinnym. Rozkładowe, ogrzewanie z sieci miejskiej. Budynek po remoncie, blisko centrum. Nieruchomości Szymkiewicz lic. 2400 - 669-620-071

**MIESZKANIE** 4 pokojowe - 112,9 m2 w Szklarskiej Porębie. Możliwość utworzenia dwóch oddzielnych mieszkań - okazja - Euro-dom. Lic. 4566 - 757 525 045

**MIESZKANIE** 4 pokojowe - 65,7 m2, na III-piętrze w bloku IV-piętrowym, na Zabobrze II. Mieszkanie do remontu, rozkładowe, środkowe, słoneczne. Dobra lokalizacja. Nieruchomości Szymkiewicz Lic. 2400 - 669-620-071

**MIESZKANIE** 4 pokojowe ok. ul. Hofmana - 65,6 m2 na I piętrze w bloku na niewielkim, kameralnym osiedlu. Cena 220000. Rychlewski Nieruchomości. Lic. 9549 - 602 732 135

**MIESZKANIE** 40 m2 - 2 pokoje, rozkładowe, po remoncie, na osiedlu XX-Lecia. Sprzedam lub zamienię na większe - 783 863 808

**PRENUMERATA**

**PROMOCJA do końca roku**

12 tygodni	1,80	za sztukę
26 tygodni	1,70	za sztukę
52 tygodnie	1,60	za sztukę

Przyjdź do naszej redakcji i zamów prenumeratę!

**Jelonka**

**Już od teraz OGŁOSZENIA W RAMCE**

**5 zł** +VAT

Regulamin

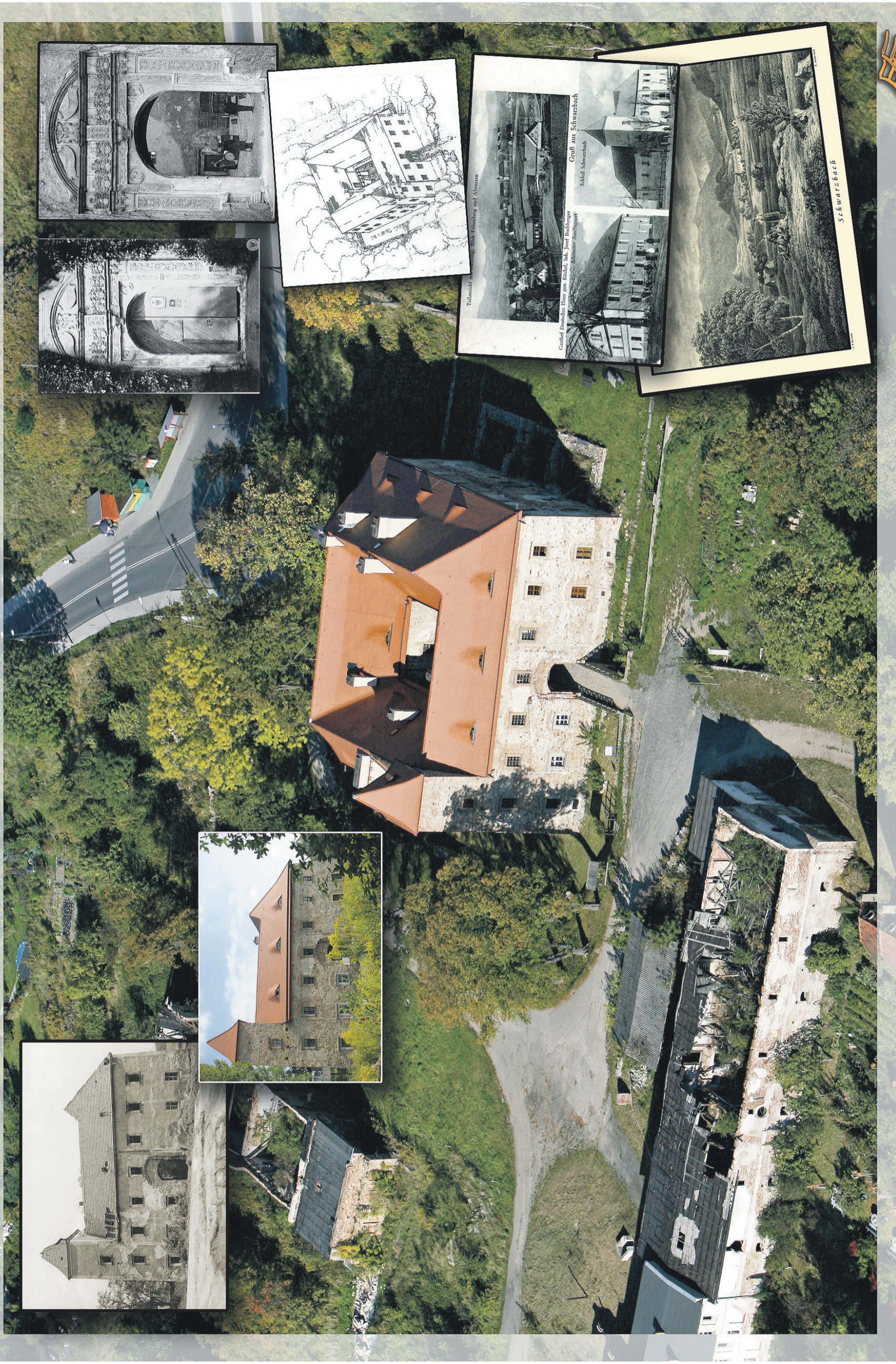
1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 160 znaków
2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka, należy zgłosić się do redakcji przy ul. M. C. Skłodowskiej 13/2











A co widać dla Dworu Czarny w 2011 roku i później? Jak mówi społeczny kustosz zabytku i prezes Fundacji Kultury Ekologicznej – widać dobrą passę. Są szanse na pozyskanie środków, które umożliwią w ciągu dwóch, trzech lat zakończenie odbudowy i remontu dawnej posiadłości Schaffgotschów. Plany są ambitne: wiele wydarzeń kulturalnych ma w tym roku ożywić codzienność na Czarnym. Renesansowy dwór jest dzwigniany niemal z ruin od 1983 roku i w porównaniu do stanu sprzed 27 lat, wygląda przyswojone, choć do ideału wciąż wiele brakuje.

(tejo)  
FOT. MT  
ARCHIWUM DWORU CZARNE



## Z bazyliką w tle

gim planie kościele św. Erazma i Pankracego. Drukarnia działała do lat 90. XX wieku, ostatnio jako Jeleniogórskie Zakłady Graficzne. I upadła nie wytrzymując presji nowych czasów. Z kolei najstarszy w mieście kościół, którego początki sięgają późnego średniowiecza, przetrwał, a ostatnio awansował. 15 maja tego roku zostanie podniesiony do rangi bazyliki mniejszej po decyzji Kongregacji Kultu Bożego w Watykanie.

(tejo)

FOT. KONRAD PRZEZDZIEK

W tym budynku w 1709 roku powstały pierwsze w Jeleniej Górze drukowane dokumenty. Najstarszy to formularz... wykupienia ławki w widocznym na dru-

gim planie kościele św. Erazma i Pankracego. Drukarnia działała do lat 90. XX wieku, ostatnio jako Jeleniogórskie Zakłady Graficzne. I upadła nie wytrzymując presji nowych czasów. Z kolei najstarszy w mieście kościół, którego początki sięgają późnego średniowiecza, przetrwał, a ostatnio awansował. 15 maja tego roku zostanie podniesiony do rangi bazyliki mniejszej po decyzji Kongregacji Kultu Bożego w Watykanie.

## Poezja na pocztówkach trafi do ratusza

8 lutego do magistratu z Książnicy Karkonoskiej przeniesiona zostanie wystawa „Moje miasto, mój świat”.

Ekspozycja, koordynowana przez Miejski Dom Kultury „Muflon” w Sobieszowie, jest



efektem wspólnej pracy uzdolnionych plastycznie dzieci oraz poetów jeleniogórskich. Ludzie pióra napisali

wiersze, dzieci namalowały Jelenią Górę. Jedno z drugim połączono i powstały niecodzienne widokówki. Prezentacja ma charakter wystawy wędrującej. Wernisaż odbył się w Książnicy Karkonoskiej. Niebawem (8 lutego) wystawa zagości w ratuszowych korytarzach. Prace i ich oprawa literacka stanowią wizytówkę naszego miasta i mogą być efektywnym elementem promocyjnym naszego regionu.

(RED)

FOT. TEJO

## Z „Maskaradą” na bis!

Przepiękny walc Arama Chaczaturiana do sztuki Lermontowa „Maskarada” aż dwukrotnie zabrzmiał podczas pierwszego koncertu karnawałowego, który – dla młodej widowni – dała w miniony czwartek Szkolna Orkiestra Symfoniczna PSM I i II stopnia im. Moniuszki pod batutą Eweliny Joanny Rożek.

Ta młoda, choć już utytułowana, Meastra, przejęła batutę szkolnej orkiestry we wrześniu minionego roku od Sławomira Kupczaka, poprzedniego Mistrza. Orkiestra – anonsowana przez Agnieszkę Cel – zagrała w trzech

odslonach. Najpierw – jako kameralna – wykonując część z „Czterech pór roku” Vivaldiego z solistycznym udziałem młodych wiolinistek Sulamity Ślubowskiej i Julii Małek. Zabrzmiało też (bez trzeciej części) divertimento „Eine kleine Nachtmusik” Mozara.

Później – jako symfoniczna – orkiestra osiągnęła pełnię brzmienia w znanych utworach Czajkow-

skiego, Straussa i wspomnianego Chaczaturiana, którego Walec z „Maskarady” jest jednocześnie jednym z najpiękniejszych dzieł muzycznej ilustracji literackiej. Na koniec do orkiestry dołączył chór szkolny przygotowany przez Dorotę Oleksyk, a publiczność miała usłyszeć angielskojęzyczną kantatę związaną



Publiczność oklaskuje młodych muzyków, którzy zagrali pod batutą Eweliny Joanny Rożek.

## Wtorki z „Klapsem”

Dyskusyjny Klub Filmowy „Klaps”, działający przy Jeleniogórskim Centrum Kultury, będzie w lutym kontynuował seanse pod hasłem „Alfabet kina”.

Jak poinformował Waldemar Wilk, szef Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Klaps”, 1 lutego można obejrzeć komedię „Te wspaniałe zwierzęta spod zwrotnika Koziarozca” w reżyserii Jamie Uysa z RPA, wyprodukowany w 1974 roku. Film ten jest nie tylko komedią, ale również filmem dokumentalnym. Fotografując życie na namibijskiej pustyni reżyser dokonał niesamowitej sztuki ukazując, że natura potrafi być śmieszna, wystarczy się jej tylko uważnie przyjrzeć.

8 lutego prezentowany będzie komiks na ekranie, czyli „Conan Barbarzyńca” w reżyserii Johna Milliusa USA z 1982 roku. Ekranizując powieści Roberta K. Howarda o mocarnym Conanie z Cymmerii scenarzysta Olivier Stone i reżyser John Millius musieli znaleźć aktora, który byłby wiarygodny, a jednocześnie potrafił wpisać się w komiksową konwencję. Znaleźli Arnolda

Schwarzeneggera, dla którego Conan był furtką do światowej sławy. Znaleźli też klucz do przeniesienia na ekran filozofii Howarda. W obsadzie także Max von Sydow jako król Oric; znakomita muzyka Basila Poledourisa.

15 lutego odbędzie się projekcja filmu kostiumowego „Trzy wieki” w reżyserii Bustera Keaton’a i Edwarda F. Cline’a USA z 1923 roku. Keaton realizując swoją opowieść o miłości utrudnił sobie zadanie, umieszczając akcję w czasach prehistorycznych, starożytnym Rzymie i we współczesności. Kostiumy, scenografia i rekwizyty są cały czas podporządkowane narracji, a nie mają służyć olśnieniu widza.

Ostatni film z serii Alfabetu Kina w nadchodzącym miesiącu zaprezentowany zostanie 22 lutego. Będzie to amerykański kryminał

„Bullitt” z 1968 roku, którego reży-



serem jest Peter Yates. W filmie Steve McQueen w swej najlepszej roli rozwikluje sprawę śmierci świadka koronnego. Do legendy przeszła sekwencja pościgu samochodowego na ulicach San Francisco, ale i bez tego byłby to wielki film, mówiący prawdę o zmieniającej się Ameryce.

Filmy prezentowane są w każdy wtorek o 16.00 w sali konferencyjnej Książnicy Karkonoskiej przy ulicy Bankowej. Bilet na każdy seans kosztuje 10 złotych, a karnet na wszystkie – 29 złotych.

(Agrafka) FOT. TEJO

## MŁODZI FILHARMONICY W FORMIE

z Bożym Narodzeniem.

Nie obyło się bez bisu: skróconej wersji „Maskarady”. I choć publiczność, która przed południem do ostatniego miejsca wypełniła salę, nie była do końca „dobrowolną”, koncert wysłuchała z zainteresowaniem. Po południu młodzi muzycy również udanie koncert powtórzyli dla melomanów z miasta.

(tejo)



Szkolną orkiestrę przy PSM założył śp. Stefan Strahl, długoletni dyrektor i współzałożyciel zarówno szkoły muzycznej, jak i Filharmonii Dolnośląskiej. Jesienią minionego roku zespół koncertował w Belgii, gdzie wystąpił pod dyrekcją kompozytora i pedagoga Sławomira Kupczaka.

# Plusikowe dla Twojej firmy



Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji na [www.plus.pl](http://www.plus.pl).

**Za uśmiech, za cierpliwość, za codzienną pracę!**

Kup telefon firmowy w Plusie w abonamencie 105 zł (129,15 zł z VAT) i odbierz **250 zł w gotówce!** Każdej firmie się należy!

Samsung **Wave II** od **1 zł** (1,23 zł z VAT), dostępny od abonamentu 195 zł (239,85 zł z VAT).

[www.plus.pl](http://www.plus.pl)

**plus**   
dla firm

**SALON W JELENIEJ GÓRZE**

ul. 1-go Maja 19-21  
tel. 75/647 29 10